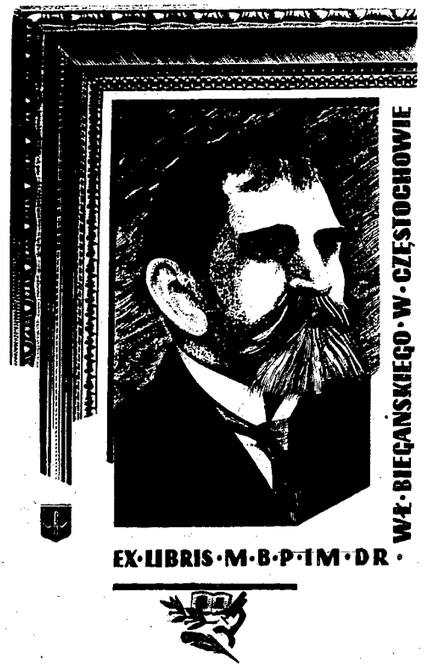

BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

Redakcja i Administracja Częstochowa, Aleje 52, tel. 22-45 i 18-35. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakc. Wydawnictwo Spółdz. „Czytelnik".

ŻYCIE CZĘSTOCHOWY

Prenumerata miesięczna zł 4,65, zamiejsc. 6.50. Zgłoszenia przyjmuje Administracja: Aleje 52, tel. 22-45. Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 15.— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

Nr 79 (1338) B WTOREK, 20 MARCA 1951 ROKU CENA 15 gr

Nauczycielstwo polskie wykona swe zadania

w walce o pokój i Plan 6-letni

Zjazd ZNP w obecności Prezydenta RP

Potężną manifestacją niezłomnej woli walki o pokój i Plan 6-letni przedstawicieli ponad 150.000 rzeszy nauczycieli i wychowawców młodego pokolenia stał się III Krajowy Zjazd Zw. Nauczycielstwa Polskiego. W zjeździe, który rozpoczął się 18 b.m., w stolicy, bierze udział 618 delegatów z całego kraju.

Zjazd zaszczycił swoją obecnością witany entuzjastycznie długo niemilknącymi okrzykami — PREZYDENT R.P. BOLESŁAW BIERUT. Na obrady przybyli również, serdecznie witani, członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ W. Kisielewicz, przedstawiciele organizacji społecznych i młodzieżowych.

Obrady otwiera przewodniczący ZNP pos. **Pokora.**

Mówca podkreśla, że na czoło zadań stojących przed całym narodem polskim i nauczycielstwem wysuwa się realizacja uchwał VI Plenum KC PZPR — mobilizacji wszystkich sił we froncie walki o pokój i o Plan 6-letni, wyrażając jednocześnie przekonanie, że obrady zjazdu nakreślą nauczycielom i wychowawcom młodego pokolenia jasne drogi realizacji tych zaszczytnych zadań.

Wzniesione przez pos. Pokorę okrzyki na cześć Polski Ludowej i jej Prezydenta, na cześć światowego obozu pokoju i Wodza mas pracujących całego świata — Józefa Stalina, zamieniają się w potężną owację. Delegaci śpiewają „Międzynarodówkę".

Przemawia Prezydent RP

Po wyborze prezydium Zjazdu przewodniczący pos. Pokora prosi Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta o zabranie głosu. Delegaci gotują wstępującemu na trybunę Prezydentowi RP entuzjastyczną owację. (PRZEMÓWIENIE PREZYDENTA R.P. BOLESŁAWA BIERUTA PODAMY W DNIU JUTRZEJSZYM).

Przemówienie Prezydenta RP wywarło ogromne wrażenie na wszystkich zgromadzonych. Długo nie milkły okrzyki na cześć Pierwszego Obywatela Polski.

Następnie odczytana zostaje depesza do Zjazdu od nauczycielstwa Zw. Radzieckiego, z braterskimi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami sukcesów w dziele wychowania nowego pokolenia na bojowników o pokój i przyjaźń między narodami.

W walce o postępowe oblicze nauczycielstwa

Referat polityczny pt. „ZNP w walce o postępowe oblicze nauczycielstwa polskiego" — wygłosił sekretarz ZG ZNP pos. **E. Kuroczko.**

Mówca podkreśla na wstępie, że aby 150.000 rzesza członków ZNP mogła wziąć najaktywniejszy współudział w realizacji wielkiego i trudnego zadania pełnej przebudowy świadomości mas, trzeba uwolnić się od oportunistycznych i sekciarskich nawarstwień.

Pos. Kuroczko omawia następnie szeroko postępowy nurt w ZNP.

Kończąc referat pos. Kuroczko omawia zadania, jakie stawia przed związkiem VI Plenum KC PZPR.

Hasło frontu narodowego — oświadcza mówca — wymaga znacznego rozszerzenia środków mobilizowania szerokich warstw narodu do walki o pokój i Plan 6-letni. Nauczycielstwo winno m.in. pogłębiać wychowanie patriotyczne w szkołach przez poznanie i umiłowanie postępowych tradycji i bohaterów walczących o wyzwolenie i postęp. Trzeba rozwijać poczucie dumy narodowej, umiłowanie języka ojczystego, pogłębiać miłość i przywiązanie do narodów Zw. Radzieckiego, do Wodza i Nauczyciela wszystkich pracujących — Wielkiego Stalina.

Kończąc mówca wyraża przekonanie, że **nauczycielstwo polskie wykona zaszczytnie swe zadania** dla szczęścia i rozwoju narastających pokoleń, dla trwałego pokoju.

Młodzież wita nauczycieli

Podczas przemówienia wchodzi na salę kilkudziesięcioosobowa delegacja młodzieży szkolnej, aby powitać Zjazd.

Trzynastoletnia harcerka, uczennica szkoły Nr. 165 Barbara **Grzelakówna** wzruszonym głosem serdecznie wita uczestników Zjazdu w imieniu harcerstwa.

Następnie młody ZMP-owiec Ryszard **Bzdak** ze szkoły im. Batorego gorąco wita Zjazd w imieniu uczącej się młodzieży stolicy.

Młodzież wręcza wiązanki kwiatów Prezydentowi RP i Premierowi.

Po przerwie obiadowej referat sprawozdawczy wygłosił przewodniczący ZNP pos. W. Pokora.

Dalszy ciąg na str. 2-ej

Parlamentarzyści polscy w Belgii

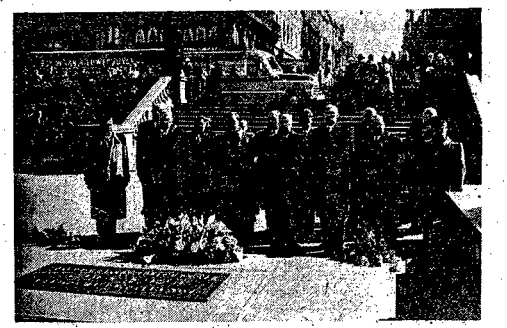

Delegacja parlamentarzystów polskich, która bawiła w Belgii na zaproszenie parlamentarzystów belgijskich składa wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza w Brukseli.

„W podstawowym dla wszystkich narodów świata zagadnieniu walki o zachowanie pokoju — powiedział po powrocie do Warszawy przewodniczący delegacji wicemarszałek Barcikowski — ujawniła się w rozmowach z parlamentarzystami belgijskimi zgodność poglądów co do konieczności walki o pokój i potępienie wojny, jako środka rozstrzygania sporów międzynarodowych. W związku z tym podkreślone zostało niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec Zach. i odbudowy imperializmu niemieckiego, którego ofiarą mi niejednokrotnie w historii były sąsiadujące z Niemcami Polska i Belgia".

Zbiórka podpisów pod apelem Rady Pokoju w Norwegii i Albanii

OSLO (PAP). W Norwegii rozpoczęła się akcja zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju o zawarcie paktu pokojowego między pięcioma wielkimi mocarstwami.

TIRANA (PAP). W prasie albańskiej opublikowana została uchwała Prezydium CRZZ Albanii o składaniu podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju. Uchwała wzywa wszystkich robotników i urzędników Albanii, by od 12 kwietnia br. w możliwie najkrótszym czasie złożyli swe podpisy pod tym apelem.

»Wierzymy w Wasze ostateczne zwycięstwo«

Pozdrowienia CRZZ dla ludu Hiszpanii

Sekretariat CRZZ podjął na posiedzeniu 17 bm. następującą uchwałę:

W imieniu wielu milionów polskich związkowców CRZZ śle płomienne, proletariackie pozdrowienia walczącemu ludowi Hiszpanii.

Polskie masy pracujące, które łączy z walczącą przeciw faszyzmowi klasą robotniczą Hiszpanii wspólnie przelana na krew „Za Waszą i Naszą wolność", głęboko przeżywają i z podziwem śledzą walkę bohaterskich robotników Barcelony przeciwko frankistowskiemu reżimowi głodu, terroru i obozów koncentracyjnych.

Bohaterska postawa proletariatu Katalonii jest wymownym dowodem, że naród hiszpański, naród sławnych obrońców Madrytu nie ugiął się pod krwawymi rządami faszyzmu, że walczy o wolność i pokój.

Powszechny strajk ludu Barcelony jest jednocześnie wymownym ostrzeżeniem dla przywódców paktu atlantyckiego — imperialistów amerykańskich, chełpiących się, że Hiszpania jest ich najwierniejszym sojusznikiem.

Prawdziwa Hiszpania — to nie frankistowskie zbiry, ale Hiszpania La Passionarii, Hiszpania walczących mas Barcelony.

Polskie masy pracujące głęboko wierzą w ostateczne zwycięstwo bohaterskiego ludu Hiszpanii i zapewniają go, że wraz z całym obozem postępu, któremu przewodzi potężny bastion pokoju i sprawiedliwości społecznej — Zw. Radziecki, stać będą wiernie po jego stronie.

MŁODZIEŻ WE FRONCIE NARODOWYM

VIII plenarne posiedzenie ZG ZMP

17 i 18 odbyło się w Warszawie VIII plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Młodzieży Polskiej. W obradach udział wzięli: sekretarz KC PZPR E. Ochab, członek Biura Organizacyjnego KC PZPR — Dworakowski, sekretarz NKW ZSL Juszkiewicz oraz wicemin. Oświaty— Dembińska.

W czasie obrad przewodniczący ZG ZMP W. Matwin wygłosił referat o zadaniach Związku Młodzieży Polskiej w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni.

(STRESZCZENIE REFERATU PODAJEMY NA STR. 2).

W dyskusji nad referatem, przemówienie wygłosił sekretarz KC PZPR E. Ochab.

W jednomyślnie przyjętej uchwale plenum Zarządu Głównego ZMP postanowiło przyjąć tezy, zawarte w referacie przewodniczącego ZG ZMP W. Matwina, jako wytyczne działania ZMP i zobowiązało wszystkie organizacje ZMP do walki o ich realizację. Uchwała poleca prezydium Zarządu Głównego ZMP opracować szczegółowe wnioski organizacyjne, które ułatwią instancjom terenowym wykonanie stojących przed nimi zadań.

Plenum wysłuchało następnie sprawozdania sekretarza ZG ZMP W. Ociepki, który przewodniczył delegacji młodzieży robotniczej i aktywu ZMP w czasie jej jednomiesięcznego pobytu w Zw. Radzieckim. Wrażeniami i doświadczeniami z pobytu w ZSRR podzielili się z uczestnikami obrad również inni członkowie delegacji, podkreślając wspaniałe osiągnięcia ZSRR i jego młodzieży we wszystkich dziedzinach życia.

W oparciu o doświadczenia Komsomołu

W specjalnej uchwale plenum ZG ZMP wyraziło w imieniu młodzieży polskiej gorące podziękowanie KC Komsomołu i Antyfaszystowskiemu Komitetowi Młodzieży Radzieckiej oraz całej młodzieży Zw. Radzieckiego za serdeczne przyjęcie delegacji młodzieży polskiej.

Uchwała zaleca zapoznać szerokie masy młodzieży polskiej z doświadczeniami pracy Komsomołu i młodzieży radzieckiej oraz wspaniałymi osiągnięciami ludu radzieckich w budownictwie komunizmu.

„W obliczu wielkich zadań stojących przed młodzieżą polską w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni — stwierdza uchwała — Plenum zobowiązuje prezydium ZG i wszystkie organizacje ZMP do właściwego wykorzystania i stosowania doświadczeń Komsomołu i młodzieży radzieckiej w pracy organizacyjnej, co pozwoli związkowi szybciej i pełniej spełnić rolę pomocnika PZPR.

Dziś na str. 3-ej rozpoczynamy druk nowelki pisarza radzieckiego **Wadima Kożewnikowa** p. t. **»Dwoje na tyłach wroga«**

Redukcja zbrojeń i demilitaryzacja Niemiec

WARUNKIEM UTRZYMANIA POKOJU

Przemówienie Gromyki na konferencji w Paryżu

PARYŻ (PAP). Pod przewodnictwem delegata USA Jessupa odbyło się w sobotę 12 posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, którzy mają opracować porządek dzienny obrad Rady ministrów spraw zagranicznych.

Przedstawiciele mocarstw zachodnich na posiedzeniu sobotnim w dalszym ciągu bronili zgłoszonego przez nich 15 bm. punktu porządku dziennego, mającego zastąpić dwa punkty radzieckiego projektu porządku dziennego, a mianowicie w sprawie wykonania porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec oraz w sprawie redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw.

Przedstawiciel Anglii Davies cynicznie oświadczył, że propozycja radziecka utrudniłaby trzem mocarstwom rewizję militaryzację Niemiec Zachodnich. Stwierdził on, iż żaden porządek dzienny nie może zmienić polityki W. Brytanii w tej kwestii.

Odpowiadając przedstawicielom trzech mocarstw GROMYKO oświadczył, że propozycja ich ma w istocie rzeczy nie dopuścić do rozpatrzenia na sesji Rady Ministrów sprawy wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec oraz sprawy redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jest to dowodem — stwierdził Gromyko — iż mocarstwa zachodnie zmierzają do jakichś innych celów i mają jakieś inne plany.

Nawiązując do oświadczenia Daviesa oraz oświadczenia Jessupa na posiedzeniu piątkowym, że przyjęcie radzieckiego porządku dziennego utrudniłoby trzem mocarstwom dalszą remilitaryzację Niemiec Zachodnich, Gromyko oświadczył:

„Jest to oświadczenie wyjątkowo szczere. Delegat Anglii przyznał, iż rządy trzech mocarstw zachodnich zamierzają w chwili, gdy omawiamy tutaj porządek dzienny sesji Rady Ministrów spraw zagranicznych, kontynuować remilitaryzację Niemiec Zachodnich. To samo powiedział Jessup".

Kategorycznie potępiamy — stwierdził Gromyko — realizowaną przez trzy mocarstwa politykę remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, politykę odradzania militaryzmu niemieckiego. Polityka ta jest jaskrawym pogwałceniem układu poczdamskiego i zmierza do pogwałcenia pokoju, rozpętania no wej wojny. **UTRZYMANIE POKOJU WYMAGA REDUKCJI ZBROJEŃ I DEMILITARYZACJI NIEMIEC, A NIE WYŚCIGU ZBROJEŃ I REMILITARYZACJI NIEMIEC.** Z tego właśnie powodu delegacja radziecka proponuje włączenie do porządku dziennego sprawy wykonania przez cztery mocarstwa zobowiązań dotyczących demilitaryzacji Niemiec.

W zakończeniu Gromyko oświadczył: Chciałbym, aby zwierzchnicy trzech mocarstw przestali przedstawiać sprawę w ten sposób jakoby zdobywali się na wspaniałomyślny gest w stosunku do delegacji radzieckiej, zgadzając się na umieszczenie w swej propozycji wzmianki — podkreślam tylko wzmianki — o demilitaryzacji Niemiec i redukcji zbrojeń.

Istota sprawy polega nie na tym, czy propozycja trzech mocarstw zawiera taką wzmiankę, lecz na tym, czy chcą one rzeczywiście, aby sesja Rady Ministrów zagadnienia te rozpatrzyła. Przyjmujemy — i to w ich własnej redakcji — główną propozycję trzech mocarstw w sprawie włączenia do porządku dziennego punktu, dotyczącego przyczyn napięcia międzynarodowego w Europie. Przedstawiciele trzech mocarstw natomiast sprzeciwiają się umieszczeniu na porządku dziennym propozycji radzieckich o demilitaryzacji Niemiec i redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Jest samo przez się zrozumiałe, że włączenie do porządku dziennego Rady Ministrów sprawy demilitaryzacji Niemiec mogłoby ułatwić rozpatrzenie innych zagadnień, które uczestnicy konferencji proponują umieścić na porządku dziennym".

Następne posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych wyznaczone zostało na 19 bm.

„Wyciągamy dłoń jedności i solidarności"

Nakaz dla delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą

W zakładach pracy, w których wybrano delegatów na Europejską Konferencję Robotniczą przeciw remilitaryzacji Niemiec, odbywają się obecnie zebrania załóg, w czasie których robotnicy występują zdecydowanie przeciwko imperialistycznym planom wskrzeszenia Wehrmachtu w Niemczech Zach.

Zebrania takie odbyły się w Zakładach im. Stalina w Poznaniu i w kopalni im. Maurycego Thoreza w Wałbrzychu.

Robotnicy, Zakładów im. Stalina w Poznaniu uchwalili „nakaz dla delegatów polskich na Europejską Konferencję Robotniczą przeciw remilitaryzacji Niemiec".

W nakazie tym, czytamy m. in.:

„Pozdrawiamy gorąco przyjaciół pokoju w Niemczech. Wyciągamy braterską dłoń jedności i solidarności robotniczej do inicjatorów Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec.

Górnicy kopalni im. Maurice Thoreza w podjętej rezolucji oświadczają m. in.: „Apelujemy do związkowców niemieckich, francuskich i robotników wszystkich krajów, sąsiadujących z Niemcami, do zjednoczenia się, aby zmusić rządy do zawarcia w br. traktatu pokojowego ze zjednoczonymi i pokojowymi Niemcami. Demilitaryzacja Niemiec stanowić będzie najlepszą gwarancję pokoju w Europie".

Papież błogosławi hitlerowskiego zbrodniarza

odpowiedzialnego za eksterminację milionów ludzi

BERLIN (PAP). Zastępca sekretarza stanu w Watykanie przesłał byłemu Gruppenfuehrerowi SS Oswaldowi Pohlowi, przebywającemu w więzieniu w Landsbergu, depeszę, zawiadamiającą Pohla, iż papież „udziela mu swego błogosławieństwa".

Pohl, jeden z herszтów formacji SS, został na procesie w Norymberdze skazany na śmierć przez powieszenie za zbrodnie przeciw ludzkości, jednakże wykonanie wyroku zostało wstrzymane przez b. gubernatora amerykańskiego gen. Cloy'a.

W III Rzeszy Pohlowi podlegało kierownictwo hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Pohl ponosi odpowiedzialność za wprowadzenie w życie hitlerowskiego programu eksterminacji narodów, za bestialskie zbrodnie, popełnione w obozach koncentracyjnych i setkach tzw. „obozów pracy". Z rozkazu Pohla wybudowane zostały piece krematoryjne w Dachau, Oświęcimiu, Majdanku, Buchenwaldzie, z jego nakazu zastosowano komory gazowe, w których uśmiercano miliony ofiar.

Pohl winien jest zbrodni wymordowania milionów ludzi w okupowanych krajach, w szczególności w Polsce, ZSRR, Czechosłowacji itd.

Akademia w 80 rocznicę Komuny Paryskiej

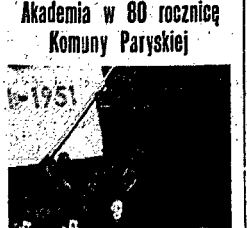

W Teatrze Polskim odbyła się w sobotę uroczysta akademia, w 80 rocznicę Komuny Paryskiej, na której przemówienie wygłosili min. Modzelewski, min. Rapacki i przedstawiciel Francji prof. E. Teresen. Na zdjęciu: min. Modzelewski zagaja akademię.

Układ handlowy między ZSRR a NRD

MOSKWA (PAP). 16 bm. podpisane zostały między Min. Handlu Zagranicznego ZSRR oraz delegacją handlową NRD porozumienie o obrocie towarowym i układ płatniczy na r. 1951.

Porozumienie przewiduje wzrost wymiany towarowej między ZSRR i NRD w r. 1951 w porównaniu z r. 1950.

Zwiększenie wydajności z ha — obniżka kosztów własnych

Zobowiązania robotników PGR przed siewami wiosennymi

Do głównych zadań, jakie mają do wykonania w czasie tegorocznej kampanii wiosennej PGR, należy: zwiększenie wydajności z ha oraz obniżenie kosztów własnych produkcji. Zadania to kilkusetsięczna rzesza robotników rolnych przyjęła z wielkim zapałem. Na naradach produkcyjnych robotnicy podjęli liczne zobowiązania produkcyjne.

Za przykładem robotników rolnych PGR okręgu warszawskiego, zespół **PGR Bereznty** w pow. małborskim zobowiązał się do przedterminowego wykonania siewu i podniesienia wydajności z 1 ha buraków cukrowych z 360 q do 400 q. Robotnicy rolni **PGR Broniewo** w pow. gdańskim zobowiązali się wykonać zasiewy 10 dni przed terminem, a wydajność z 1 ha o 10 proc.

1 ha wszystkich roślin podnieść o 25 proc. Podobne zobowiązania produkcyjne podjęły również w woj. gdańskim zespoły **Miłocin i Pętkowice.**

Robotnicy rolni gospodarstwa **PGR Długolęki** w woj. szczecińskim postanowili ukończyć siewy wiosenne na 5 dni przed zaplanowanym terminem.

Brygadzista traktorowy PGR Maciejewo — St. **Chrzanowski** postanowił wykonywać 150 proc. normy podczas prac siewnych i zakończyć prace na 5 dni przed terminem.

Brygada polowa **PGR Świerczewo,** zobowiązała się podnieść plony o 10 do 20 proc., a brygada polowa **PGR Kulice** zespołu Konarzewo postanowiła podnieść wydajność z 1 ha o 10 proc.

Zaciekłe walki na frontach w Korei

PEKIN (PAP). Dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej w komunikacie ogłoszonym w niedzielę podaje, że oddziały armii ludowej wspólnie z ochotnikami chińskimi kontynuowały zaciekłe walki z nieprzyjacielem na wszystkich odcinkach frontu.

W rejonie wybrzeża zachodniego od oddziały armii ludowej zestrzeliły w okresie od 8—15 bm. 14 samolotów nieprzyjacielskich.

Bezczelne prowokacje urzędników Tito

SOFIA (PAP). Pracownik ambasady bułgarskiej w Belgradzie Todorow, pełniący obowiązki kuriera dyplomatycznego między Belgradem a Sofią, został zatrzymany na lotnisku w Belgradzie przez policję Rankowicza i poddany brutalnej rewizji. Todorowowi jugosłowiańska policja faszystowska odebrała papiery służbowe.

Akt powyższy jest brutalnym naruszeniem zasady nietykalności kuriera dyplomatycznego i bezczelną prowokacją wobec rządu Bułgarskiej Republiki Ludowej.

ZMP poprowadzi młode pokolenie do walki o pokój i Plan 6-letni

Referat Władysława Matwina na plenum Zarządu Głównego

Na VIII plenum Zarządu Głównego ZMP (sprawozdanie na str. 1) referat p.t. „Zadania ZMP w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni" wygłosił przewodniczący ZG W. Matwin.

Na wstępie W. Matwin dokonał analizy sytuacji międzynarodowej, po czym stwierdził:

„Hasło frontu narodowego wysunięte przez VI Plenum KC PZPR wymaga od ZMP rozszerzenia i wzbogacenia środków działania ideologicznego w pracy wychowawczej wśród młodzieży.

Wychowanie młodego pokolenia w duchu marksizmu-leninizmu, w duchu nienawiści do burżuazji, w duchu bojowego braterstwa proletariuszy wszystkich krajów — jest i pozostanie podstawowym obowiązkiem ZMP. Obok niego staje obecnie przed Związkiem nowe ważne zadanie: budzenie i podnoszenie narodowej świadomości młodzieży".

„Budzimy wśród młodzieży głębokie umiłowanie dla najlepszych rewolucyjnych tradycji naszego narodu". Uczymy młodzież kochać nasz piękny język ojczysty, literaturę narodową, naszych wielkich poetów, pisarzy, uczonych, wynalazców i odkrywców. Cenimy osiągnięcia wybitnych przedstawicieli szlachty i mieszczaństwa, wówczas kiedy reprezentowali oni istotne interesy narodu. Jednakże zwalczamy cały balast reakcji i wstecznictwa, które było nieszczęściem dla narodu polskiego.

Kto przeciwstawia drogę rozwojową naszego narodu drodze Rewolucji Październikowej ten stacza się na manowce gomółkowszczyzny i nacjonalizmu, do zdrady klasy robotniczej i zaprzedania narodu, jak w titowskiej Jugosławii.

Przedmiotem naszej największej dumy są wspaniałe wyniki tej pracy, jaką klasa robotnicza, lud polski prowadzi od z górą 6 lat nad zbudowaniem w Polsce ustroju sprawiedliwości społecznej.

Niech organizacje ZMP-owskie — ciągnie mówca — częściej, lepiej i śmielej pokazują młodzieży, jak w tym najnowszym okresie historii zmieniło się oblicze kraju w porównaniu ze starą, biedną przedwojenną Polską, która była igraszką w ręku zagranicznych bankierów i baronów przemysłowych.

Wiązało ściśle obecną pracę z całą historyczną postępową drogą narodu potrafimy jaśniej i przystępniej, w sposób bardziej zrozumiały i bliski dla młodzieży pokazać jej nasz cel ostateczny — zbudowanie socjalizmu w Polsce.

Tego właśnie uczy nas VI Plenum KC Partii.

ZMP — na czele całej młodzieży

W dalszej części przemówienia, wskazując na konieczność zaostrzenia czujności wobec wrogów klasowych mówca przestrzega przed sekciarskim stosunkiem wobec młodzieży nieproletariackiego pochodzenia, ale bliskiej masom pracującym.

Organizacje ZMP-owskie skupiają w swych szeregach ponad 1/4 całej młodzieży polskiej w wieku ZMP-owskim. Młodzież niezorganizowana sta nowi więc znaczną większość.

Toteż hasło frontu narodowego oznacza, że ZMP, wzbogacając **śmiało swoje środki działania ideologicznego i zbliżając się jak najbardziej do istotnych potrzeb i zainteresowań młodego pokolenia, powinien w stopniu bez porównania większym, aniżeli dotąd brać na siebie odpowiedzialność za włączenie całej młodzieży do walki o pokój i Plan 6-letni.**

Zadania ZMP w świetle wytycznych VI Plenum KC PZPR

W dalszej części swego przemówienia, przewodniczący Zarządu Głównego ZMP omawia zadania, jakie stoją przed organizacją w świetle wytycznych VI Plenum KC PZPR.

1 Zadaniem organizacji ZMP-owskiej jest obecnie wzmóc wielokrotnie aktywność młodzieży w walce o pokój przez włączenie wszystkich młodych patriotów w kraju i przyciągnięcie nowych setek tysięcy młodzieży do wykonania historycznych uchwał światowej Rady Pokoju.

2 Zadaniem ZMP jest wzmóc udział młodzieży w walce o Plan w fabryce, na wsi i w szkole.

Związek nasz tylko w tym wypadku odegra rolę bojowego pomocnika Partii w walce o te cele, jeśli potrafimy tak postawić naszą pracę wśród młodzieży, aby zrozumiała za mierzenia Planu 6-letniego, aby dumną była z tej wielkiej drogi, po której idzie nasz naród i aby ją ożywiało jedno mocne pragnienie — pracować lepiej, ofiarniej wydajniej.

Trzeba nade wszystko wzmacniać naszą codzienną więź z masami młodzieży, troszczyć się o jej życie, kłopoty, odpoczynek, zdrowie, o wszystko, co jej dotyczy.

3 Jednym z centralnych zadań jest podniesienie na właściwy poziom ZMP-owskiej pracy polityczno-wychowawczej wśród młodzieży.

Dotychczas tolerowany był formalny stosunek do pracy polityczno-wyjaśniającej wśród młodzieży. Pierwszym naszym zadaniem jest przekonywać młodzież i podnosić jej świadomość.

4 Niezbędna jest szczególnie w związku z hasłem frontu narodowego — szybka rozbudowa szeregów ZMP.

5 Hasło frontu narodowego obowiązuje nas, aby ponownie postawić zagadnienie pracy naszego Związku z młodzieżą niezorganizowaną.

Za dobrze pracujący możemy uważać tylko taki zarząd ZMP, który myśli o całej młodzieży, również tej, która nie należy do Związku. Trzeba pamiętać, że wśród niezorganizowanej młodzieży jest dużo jednostek uzdolnionych i dobrych organizatorów. Trzeba ich, kiedy są uczciwi, śmiało wysuwać do udziału w kierowaniu pracą świetlicy, samorządu, ZLS-u, kółka miczurinowskiego, otaczać ich opieką i udzielać pomocy.

Związek nasz — kończy swe przemówienie przewodniczący ZG ZMP — dał w ostatnim okresie dowody, że jest w stanie łamać trudności i coraz to lepiej wypełniać zaszczytną rolę bojowego pomocnika Partii.

Aktyw i organizacje ZMP-owskie niewątpliwie nie pożałują sił, aby pod kierownictwem Partii i pod przewodem tow. Bieruta poprowadzić młode pokolenie do walki o pokój i Plan 6-letni, o zabezpieczenie niepodległości, rozkwit twórczych sił narodu polskiego i zwycięstwo socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Społeczeństwo polskie składa hołd pamięci bojowników Komuny

18 bm. — w 80 rocznicę proklamowania Komuny Paryskiej, społeczeństwo polskie złożyło hołd pamięci bohaterskich bojowników pierwszej w dziejach świata rewolucji proletariackiej.

Sprawozdanie z uroczystości w Warszawie podajemy na str. 3.

Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lichnowach, w pow. malborskim nazwali swą spółdzielnię im. Komuny Paryskiej.

W auli Uniw. Łódzkiego odbyło się posiedzenie naukowe, poświęcone Komunie Paryskiej, zorganizowane przez oddział Marksistowskiego Zrzeszenia Historyków wespół z uniwersyteckim kołem naukowym historyków.

W Łodzi i woj. łódzkim zorganizowano dla uczczenia rocznicy około 100 akademii w świetlicach fabrycznych, po nad 500 pogadanek w szkołach oraz 100 wieczornic w świetlicach gromadzkich.

Dolnośląska Fabryka Wyrobów Metalowych w Jeleniej Górze została na wniosek załogi nazwana im. gen. Waleriana Wróblewskiego. Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego w Nowej Rudzie przyjęły nazwę im. gen. Jarosława Dąbrowskiego.

370 tys. zł rocznie zaoszczędzi elektrownia wrocławska

Apel elektrowni „Szombierki", wzywający do współzawodnictwa o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie węgla, podejmują coraz liczniej elektrownie i ciepłownie w całym kraju.

Zespół Centralnej Ciepłowni na Mokotowie zobowiązał się zaoszczędzić za sezon opałowy 50/51 r. 7 proc. miału węglowego, czyli 471 ton o wartości zł 32.970.

Na apel Kluczewskich Zakładów Papierniczych, załoga Fabryki Papieru w Myszkowie postanowiła zaoszczędzić miesięcznie 200 ton węgla, tj. zmniejszyć jego zużycie o 2,5 proc.

W Elektrowni Wrocławskiej zużycie węgla zmniejszyło się o 6,25 proc., co pozwoli zaoszczędzić w ciągu roku 370.000 zł.

KRÓTKIE SPECJA

„PRZYJEMNE WIDOWISKO"

Francuski dziennik „L'Aurore" to pismo reakcyjne, pro-gaullistowskie. Nie można bynajmniej podejrzewać o lewicowe sympatie ani jego redakcji, ani specjalnych korespondentów, których pismo wysyła do Korei. A jednak nawet korespondent profaszystowskiej „L'Aurore", Philippe Daudy, jest wstrząśnięty cynicznym okrucieństwem amerykańskich lotników. Podajemy poniżej fragment jego korespondencji:

„Na półkowniku Williamsie można polegać. Mówi mi właśnie przez mikrofon, że wszystko jest w porządku i że „będziemy się dobrze bawić"... Minuty mijają. Zbliżamy się do celu... Ziemja zbliża się do nas z niewiarygodną szybkością. Jesteśmy nad Inczon. Można dokładnie rozróżnić każdą ulicę, jak na dobrej mapie. Domy wyglądają jak zabawki. Ale nagle te zabawki eksplodują. Pół tuzina metrów pod nami błyska srebrna błyskawica. To runął jeden z naszych samolotów. Nagle widzę pod nami znów ogniu, a zaraz potem odblask ognia na ziemi. Nasza maszyna zbliża się w szalonym tempie do ziemi: bezpośrednio pod sobą mamy teraz dach jakiegoś domu, ulica staje się coraz większa, z potworną wyrazistością widzę jakąś bramę i opuszczony wózek...

Samolot drży. Pilot obsługuje swój karabin maszynowy... Wszystko znika znowu z tą samą szybkością... Jak w koszmarnym śnie słyszę przez słuchawki słowa: „Nice show!" — „Przyjemne widowisko!" Oć brutalnego śmiechu odczuwam ból w uszach. — Dzieło niszczenia trwa całą godzinę. A oni się dobrze bawią. Domy walą się. Całe ulice znikają w ziemi wraz z mieszkańcami. A oni się dobrze bawią. Z obrzydzenia do tego „widowiska" robi mi się niedobrze."

Nawet korespondent reakcyjnego dziennika paryskiego jest wstrząśnięty okrucieństwem amerykańskich pilotów, którzy „się dobrze bawią". Nam to „zabawa" nieodparcie coś i kogoś przypomina: hitlerowskich pilotów nad Polską; hitlerowskich pilotów nad Warszawą.

W-k

Potężna antybyrytyjska demonstracja w Teheranie

Agenci USA — zabójcami premiera Razmary

Iran nadal bez rządu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że miała Hussein Ali Khana, któremu szach Iranu po zamordowaniu premiera Razmary polecił sformować nowy rząd, zakończyła się niepowodzeniem. Czterech ministrów odmówiło przyjęcia zaofiarowanych tek.

MOSKWA (PAP) Agencja TASS donosi z Teheranu, że przed gmachem parlamentu irańskiego odbyła się 16 b.m. potężna demonstracja z udziałem 30 tys. osób, zorganizowana przez irańskie Tow. Walki przeciw Anglo-Irańskiemu Towarzystwu Naftowemu. W demonstracji wzięli udział robotnicy, rzemieślnicy, studenci, przedstawiciele inteligencji irańskiej oraz kobiety.

Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko knowaniom imperialistów w Iranie i domagali się wprowadzenia swobód demokratycznych, a w szczególności wolności prasy.

Uchwalono również wyrazy uznania dla narodu marokańskiego i zapewnienia, że naród irański w pełni popiera ruch wyzwoleńczy Maroka przeciwko imperialistom francuskim.

Zbrodnia polityczna owiana milczeniem

MOSKWA (PAP) Niedzielna „Prawda" zamieściła artykuł pióra Wiktorowa pt. „Zagadkowe sprawy w Iranie", w którym nawiązując do zabójstwa premiera irańskiego gen. Ali Razmary stwierdza, że zbrodnia ta ma niejednokrotnie znaczenie polityczne. Zabójstwo premiera irańskiego wywarło silne wrażenie zarówno w samym Iranie, jak i poza jego granicami.

Dziennik podkreśla jako rzecz godną uwagi, że w sprawie zabójstwa gen. Razmary panuje w Iranie „spisek milczenia".

Zadziwiająca atmosfera sztucznie wytworzona wokół sprawy zabójstwa premiera irańskiego nieodparcie nasuwa myśl, że chodzi tu nie tylko o wewnętrzną sprawę Iranu, lecz że zamieszane są w niej obce interesy. Gdyby zabójstwo było sprawą czysto wewnętrzną, koła rządzące Iranu mogłyby niewątpliwie całkowicie ją wyjaśnić. Jest jednak rzeczą najzupełniej oczywistą, że sprawa jest związana z jakimiś wpływami obcymi, a wpływy obce, jak wiadomo, są niezwykle silne w Iranie.

W związku z tym powstaje pytanie: Kto był zainteresowany w usunięciu gen. Razmary.

W pierwszych dniach po zabójstwie reakcyjna prasa anglo-amerykańska, stosując swą zwykłą metodę, nie omieszkała wykorzystać dokonanej zbrodni jako pretekstu dla antyradzieckich oszczerstw i insynuacji, utrzymując jakoby Zw. Radziecki był zainteresowany w usunięciu premiera irańskiego. Jednakże ta w pośpiechu sfabrykowana legenda okazała się poronioną i śmieszną.

Po pierwsze, całemu światu dobrze wiadomo, że polityka radziecka nie ma nic wspólnego z praktyką mordów politycznych. Tego rodzaju metody często stosowane są natomiast w praktyce dyplomacji imperialistycznej. Powtóre, działalność gen. Razmary, ku jawnemu i niejednokrotnie wyrażanemu niezadowoleniu kół rządzących USA i Anglii, zmierzała właśnie do poprawy stosunków radziecko-irańskich. Tak np. w okresie jego działalności podpisano wieloletni i wzajemnie korzystny układ handlowy między ZSRR i Iranem, zawarto również szereg innych porozumień w sprawach interesujących oba kraje.

Na pytanie, czy w usunięciu gen. Razmary zainteresowana była Anglia, Wiktorow odpowiada:

Głównym zagadnieniem, które interesuje obecnie koła rządzące Anglii, jest sprawa ropy naftowej w południowych okręgach kraju, sprawa utrzymania w Iranie pozycji Anglo-Irańskiego Tow. Naftowego, którego znaczne część akcji należy do rządu angielskiego. Angielskie koła rządzące są niezwykle zaniepokojone nacjonalizacją przemysłu naftowego, którą uchwalił parlament irański. Lecz właśnie gen. Razmara był przeciwnikiem tej nacjonalizacji i wypowiedział się przeciwko niej literalnie na dwa dni przed śmiercią.

Jasne jest, że w tych warunkach koła rządzące Anglii nie były zainteresowane w usunięciu premiera Razmary.

Amerykanie dążą do władzy w Iranie

Któż więc w takim razie był zainteresowany w usunięciu premiera irańskiego? Mówi się, że jest to dzieło agentów amerykańskich w Iranie, którzy sądzili, że pozbywając się Razmary, potrafią ująć w swe ręce wszystkie sprawy Iranu, stać się niepodzielnymi gospodarzami Iranu.

Należy stwierdzić, że okres sprawowania władzy przez gen. Razmarę był okresem niepomyślnym dla panoszenia się imperialistów amerykańskich w Iranie. Wiadomo np., że właśnie gen. Razmara zażądał na początku b.r., aby amerykańscy „doradcy ekonomiczni" opuścili Iran. Wiadomo również, że Razmara zabronił w Iranie transmisji antyradzieckich audycji osławionego „Głosu Ameryki". Rząd irański postanowił przed terminem odwołać z USA grupę oficerów irańskich, których wysłano tam dla zaznajomienia się z systemem organizacji sił zbrojnych. Rząd Razmary anulował również umowę z firmą amerykańską „Overseas Consultans Incorporated", która w r. 1949 zobowiązała się do opracowania i zrealizowania tzw. 7-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej Iranu. Działalność tej firmy kosztowała Iran już trzy miliony dolarów, lecz pracy jej wciąż jeszcze znajdują się w stadium projektowania.

Łatwo zrozumieć — pisze „Prawda" — że Razmara na stanowisku premiera nie dogadzał kołom rządzącym USA, które od wielu już lat dążą do uzyskania decydującego wpływu w Iranie. Wniosek więc nasuwa się sam przez się: w usunięciu premiera Razmary zainteresowani byli ludzie ściśle związani z „wpływami amerykańskimi" w Iranie.

»Dzień Maroka« w Pakistanie

Olbrzymie manifestacje antyfrancuskie

MOSKWA (PAP). Ze wszystkich krańców Pakistanu napływają wiadomości o wiecach i demonstracjach ludności przeciwko bestialstwom imperialistów francuskich w Maroku.

16 bm. obchodzony był w całym Pakistanie „Dzień Maroka" We wszystkich większych miejscowościach kraju odbyły się wiece i zebrania protestacyjne, na których uchwalano rezolucje, potępiające terror władz francuskich w Maroku. W Karaczi uczestnicy wielotysięcznego wiecu uchwalili odezwę do wszystkich krajów muzułmańskich, w której wzywały one sankcje gospodarcze przeciw Francji w wypadku, gdy nie zechce ona wycofać swych wojsk z Maroka. Uczestnicy wiecu wyrazili swe pełne poparcie Marokańczykom w ich walce o wyzwolenie spod ucisku imperializmu francuskiego.

Uczestnicy wiecu na uniwersytecie w Lahore wystosowali apel do narodów całego świata, wzywający do wystąpienia przeciwko barbarzyństwu imperialistów francuskich w Maroku.

Pierwsze posiedzenie powołanej przez ONZ komisji nadzoru nad przestrzeganiem pokoju

NOWY JORK (PAP) 16 b.m. odbyło się pierwsze posiedzenie Komisji ONZ dla nadzoru nad przestrzeganiem pokoju, utworzonej przez Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwałą pn. „Wspólna akcja na rzecz pokoju". W skład Komisji wchodzą przedstawiciele: Kolumbii, Czechosłowacji, Francji, Indii, Iraku, Izraela, N. Zelandii, Pakistanu, Szwecji, ZSRR, W. Brytanii, USA, Urugwaju i kuomintangowiec.

Przedstawiciel ZSRR J. Malik zaproponował, by Komisja zaprosiła do udziału w obradach przedstawiciela Chińskiej Republiki Ludowej na miejsce kuomintangowca. Przeciwko tej propozycji zaoponował delegat USA Gross.

Wniosek o dopuszczenie delegata Chin Ludowych został pod presją USA odrzucony 9 głosami przeciwko 3. Następnie Komisja przystąpiła do wyborów przewodniczącego.

W wyniku tajnego głosowania został wybrany kandydat bloku amerykańsko-irlandzkiego Urrutia. Na kandydaturę jego padło 10 głosów, a przeciwko — 3. Delegat Indii zaproponował z kolei wybranie przedstawiciela Czechosłowacji Noska na wiceprzewodniczącego. Kandydatura ta została przyjęta jednogłośnie. Następnie przedstawiciel Pakistanu zaproponował wybór przedstawiciela Iraku — Gelidi na referenta. Wybór ten został również przyjęty.

W dalszym ciągu obrad delegat USA Gross wystąpił z przemówieniem, w którym usiłował udowodnić „korzyść i celowość" wysyłania obserwatorów ONZ do rejonów „zagrożonych", powołując się przy tym na przykład wysłania przez ONZ obserwatorów do Grecji i Korei.

Przemówienie Grossa spotkało się z odprawą ze strony Malika, który podkreślił, iż przykłady Grossa z powołaniem się na Grecję i Koreę były bardzo niefortunne. Malik przypomniał, że opinię o polityce USA w stosunku do Grecji wydała już amerykańska komisja senacka, która stwierdziła, że koło rządzące USA działały z inspiracji świata przestępczego i ONZ nie miała na to żadnego wpływu.

Co się zaś tyczy Korei — stwierdził Malik — to tzw. „komisja koreańska ONZ" sfabrykowała swą opinię o Korei informację 29 czerwca, zaopatrując ją w datę wsteczną, a redagując pod dyktando Mac Arthura.

Na tym obrady Komisji zostały zakończone bez wyznaczenia daty następnej sesji.

150 tys. nauczycieli w ZNP

Dokończenie ze str. 1.

Mówca stwierdza, że przed trzema laty po usunięciu z aparatu związkowego elementów wrogich Polsce Ludowej i karjerowiczowskich — rozpoczął się nowy etap w działalności ZNP. Jego szeregi wzrosły z 87,5 tys. do przeszło 150 tysięcy członków.

Do podniesienia poziomu ideologicznego rzesz nauczycielskich w poważnym stopniu przyczyniła się szeroka akcja samokształceniowa, która objęła blisko 100 tys. osób.

Omawiając zdobycze socjalne nauczycielstwa, mówca przypomniał, że w październiku 1949 r. nastąpiła podwyżka płac, wynosząca średnio 36 proc. W okresie sprawozdawczym udzielono bezzwrotnych zapomóg na sumę ok. 12 milionów zł.

Mówca wskazuje również na braki dotychczasowej pracy Związku, stwierdzając m. in., że nie przyswojono sobie kolektywnego stylu pracy, niedostatecznie opierano się na szerokim aktywie społecznym, nie zawsze umiejętnie planowano i niesystematycznie kontrolowano wykonanie zadań.

Do najważniejszych zadań na najbliższą przyszłość zalicza pos. Pokora konieczność głębszego wejścia w nurt pracy i życia tysięcy szkół, zwiększenie odpowiedzialności Związku za styl, poziom i wyniki pracy każdego zakładu. Z naciskiem podkreśla mówca w zakończeniu przemówienia konieczność uaktywnienia nauczycielstwa pracującego na wsi, do walki o socjalistyczną przebudowę naszego rolnictwa.

Podczas referatu pos. Pokory na salę obrad wchodzi i wita Zjazd delegacja wsi spółdzielczych z pow. sochaczewskiego i garwolińskiego.

Obrady trwają.

III Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego

NA SALI OBRAD

„Polój, Walka o pokój". Te słowa przewijały się przez cały tok obrad pierwszego dnia Zjazdu. Bo, jak powiedział dn. 18 bm. Prezydent Bierut: „nauczycielstwo powinno kroczyć w pierwszych szeregach bojowników o pokój i prawdę".

Przez usta przewodniczącego Zarządu Głównego ZNP Pokory, delegaci zapewnili Prezydenta, że wskazania jego przeniosą do wszystkich szkół, do wszystkich nauczycieli i według tych wskazań będą wychowywać młodzież na dzielnych, ofiarnych budowniczych socjalizmu i bojowników o pokój.

*

Nauczyciel i uczeń w Polsce Ludowej — to przyjaciele. Dlatego też nie mogło zabraknąć młodzieży i na Zjeździe.

Śpiewając hymn Młodzieży Demokratycznej wchodzi na salę obrad delegacja młodzieży szkół warszawskich — dziewczęta i chłopcy w mundurkach ZHP i ZMP. Delegaci witają i witają serdecznie młodych gości. Uczniowie wręczają Prezydentowi Bierutowi i premierowi Cyrankiewiczowi kwiaty.

Uczennica szkoły podstawowej przy ul. Drowniowej, Barbara GRZELAKOWNA wstępuje na trybunę i mówi:

„Drodzy wychowawcy. Jestem wam bardzo wdzięczna. Mnie, 13-letniej uczennicy, przypadł zaszczyt witać Zjazd w imieniu harcerstwa. Słyszymy od rodziców, jak było w dawnej szkole. Wiele się zmieniło w nowej szkole, w szkole Polski Ludowej. Nasi nauczyciele są naszymi przyjaciółmi. Wiemy, że pracujemy dla siebie, dla Polski Ludowej, dla lepszego, szczęśliwszego jutra.

W imieniu uczących się dzieci pragnę zapewnić was, drodzy wychowawcy, o naszym szacunku i pełnym zaufaniu dla waszych wysiłków. Niech żyją nauczyciele! Niech żyje opiekun i najlepszy przyjaciel wszystkich dzieci polskich, Prezydent Bolesław Bierut!".

Uczeń gimn. im. Batorego, Ryszard BZDAK, przemawia w imieniu starszej młodzieży szkolnej:

„My młodzież polska, pod kierownictwem ZMP, z wagą śledzimy obrady waszego Zjazdu, obrady te bowiem z pewnością podniosą poziom pracy w szkołach, w szkołach, które mają dostarczyć kadry do realizacji Planu 6-letniego".

*

Coraz więcej szkół staje przed młodzieżą otworem. Limo na tablicach, ustawionych na korytarzach gmachu ZNP, gaśnie odbywają się obrady, pną się ku górze. Oto wykresy, ilustrujące rozwój szkół podstawowych w Polsce Ludowej. W roku 1945-46 było ich 18.597, a w roku 1949-50 — już 22.738. Ilość uczniów wzrosła w tym czasie z 2.004.000 do 3.353.000.

Coraz szybciej i z jeszcze większym rozmachem rozwija się szkolnictwo zawodowe. Liczba zaś słuchaczy szkół wyższych jest już prawie trzykrotnie wyższa niż przed wojną. Polska Ludowa chce mieć światłych obywateli, którzy w narodowym froncie walki o pokój i Plan 6-letni potrafią zapewnić naszemu krajowi szczęśliwą przyszłość.

A światło w umysłach naszej młodzieży, i umiłowanie ziemi ojczystej oraz wielkich postępowych tradycji naszego narodu; i pragnienie jak najszybszego zbudowania Polski Socjalistycznej — zapalą nauczyciele.

(wows)

Wielkie osiągnięcia uczonych radzieckich w badaniu energii atomowej i kosmicznej

MOSKWA (PAP). Prasa moskiewska poświęca wiele uwagi wynalazkom i pracom naukowym, wyróżnionym Nagrodami Stalinowskimi, podkreślając, że stanowią one nowy wkład do dzieła budownictwa komunistycznego.

Prezydent Akademii Nauk ZSRR Niesmiejanow, charakteryzując prace uczonych radzieckich w dziedzinie promieni kosmicznych, pisze: „Odkąd nauka zdobyła tajemnice wyzwalania energii atomu, uwagę fizyków radzieckich coraz bardziej przykuwają badania promieni kosmicznych. Mamy tu do czynienia z kosmicznym potencjałem energii, który przewyższa znacznie potęgę energii, uzyskiwaną przy zwykłych reakcjach jądra atomowego".

„Wyróżnioną Nagrodą Stalinowską prof. akademika Skobielcyna i jego współpracowników Dobrotina i Zacepina tłumaczy istotę promieni kosmicznych, trafiających do atmosfery ziemskiej z nieznanych głębin przestrzeni kosmicznych".

„Jeżeli chodzi o pochodzenie tych promieni, to zostało ono wytłumaczone w pracy prof. Terleckiego, również wyróżnionej Nagrodą Stalinowską. Prof. Terlecki, omawiając działanie wirującego pola magnetycznego ciał kosmicznych udowodnił, że działanie to może służyć jako naturalny katalizator dla ogromnych zasobów energii.

Nowa teoria z dziedziny matematyki, wysunięta przez uczonego L. Gelfanda, otwiera fizyce teoretycznej nową drogę w dziedzinie badania zagadnień budowy jądra atomowego".

Jerzy Garda

16 zm. zmarł przeżywszy 47 lat, Jerzy Garda, dyrektor Państwowej Opery we Wrocławiu, odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta.

Zmarły był wybitnym śpiewakiem, szeroko znanym za granicą, szczególnie w Zw. Radzieckim. Położył wielkie zasługi na polu umasowienia kultury muzycznej wśród mas pracujących Dolnego Śląska.

ŻYCIE SPORTOWE

Jeszcze dwa rekordy pływaków
Gremlowski 400 dow. 4.59.9

Po raz pierwszy w historii naszego pływactwa zawodnik polski przepłynął dystans 400 m st. dow. poniżej 5 min. Zawodnikiem tym jest zasłużony mistrz sportu Gremlowski, który w trzecim dniu pływackich mistrzostw Polski czasem 4:59.9 ustanowił nowy rekord Polski. Drugim w tym biegu był Jaworski, który uzyskał trzeci czas po wojnie 5:11.5.

Największe zainteresowanie skupiło się jednak na konkurencji 100 m dow. Wobec doborowej stawki finalistów, z których **Kociszewski** w rannych przedbiegach uzyskał bardzo dobry czas 1:02,1, spodziewano się dobrych wyników. Tymczasem zawiodły nerwy. Zawodnicy płynęli sztywno i po zaciętej walce tytuł dostał się w ręce **Ciężkiego** (czas 1:2.6), który pokonał **Procla** (1:02.9). Trzecim był **Mroczkowski**, a dalej **Kociszewski, Ludwikowski** i **Bonlecki.**

Wśród kobiet na tym dystansie najlepszą okazała się **Gryszczyków** (1:18.5), której przez cały czas następowała na piętę Kowalska (1:18) i Szymańska (1:18.8).

Na 200 m klas. zwyciężył faworyt, to jest **Proniewicz** czasem 3:14.2 i **Dobrowolski** czasem 2:47.4. O drugie miejsce wśród kobiet walczyły **Mrozówna** i **Minikiel.** Lepszą okazała się Mrozówna i ona czasem 3:19.0 zdobyła wicemistrzostwo.

Niespodziankę sprawił Ślązak **Kolar,** który na 100 m mot. zajął drugie miejsce za **Cichońskim.** Czas Cichońskiego 1:15.8, Kolara 1:16.2. Trzecim był **Sułtysek.** Ten sam dystans w konkurencji kobiet wygrała **Dobranowska** 1:29.7, chociaż przez cały czas zagrała jej młodziutka poznanianka **Kurkówna.** Trzecią była **Gryszczykówna.**

Ostatnim, siódmym z kolei rekordem Polski był wynik pływaczek **Ogniwa Kraków,** które w sztafecie 4x100 dow. uzyskały czas 5.37.6 poprawiając stary rekord o 0,4 sek. Sztafeta 4x200 dow. mężcz. zakończyła się zwycięstwem CWKS 10.07.8 przed Ogniwem Łódź i Gwardią Kraków.

W skokach z trampoliny najlepszym okazał się **Brendler,** który zdobył łącznie 142.344 pkt. przed **Skorupką** i **Bękusem.** W konkurencji drużynowej mężcz. pierwsze miejsce zdobyło **Ogniwo Kraków** 118 pkt., a w kobiecej **Ogniwo Kraków** 111 pkt. (zg)

Pierwsze mecze — pierwsze niespodzianki

Triumf warszawskich drużyn ligowych

Dzień 18 marca był dniem rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo I Ligi piłkarskiej. Inauguracja sezonu odbyła się uroczyście. Mecze poprzedziły defilady zawodników i przemówienia zasłużonych piłkarzy. Ponad 100.000 widzów zapełniło pięknie udekorowane stadiony Warszawy, Krakowa, Chorzowa, Poznania, Bytomia i Szczecina. Niespodzianką pierwszych rozgrywek są porażki mistrza Gwardii i wicemistrza Unii. W tabeli rozgrywek na pierwszym miejscu znalazł się Włókniarz Kraków przed Kolejarzem Warszawa.

CWKS — Unia 3:2 (3:1)

Pierwszy w sezonie mecz piłkarski stał na zadowalającym poziomie, co należy przypisać zaprawie zimowej, jaką przeszły oba kluby. Zwyciężył CWKS, jednakże remis lepiej odpowiadałby stosunkowi sił. Zawody poprzedziła defilada pocztów sztandarowych zrzeszeń sportowych i zawodników, po której Szczepański w imieniu zawodników odczytał deklarację. Odegranie hymnu narodowego i Międzynarodówki zakończyło uroczystość otwarcia sezonu piłkarskiego.

W pierwszych 30 minutach gry CWKS wykazał przewagę kondycji. Zawodnicy CWKS w odpowiednim momencie dobiegali do piłki i we właściwym czasie strzelali do bramki. Efektem ich wysiłków były 3 bramki.

Gdy później gra się zwolniła, z kolei ujawniły się walory gości. Unia wówczas zademonstrowała ładną kombinację i łatwość wyrabiania sobie pozycji do strzału. Przewaga Unii w niej nie znalazła jednak właściwego odpowiednika w bramkach. Niektórzy bowiem zawodnicy CWKS zachowali tyle sił, by przeciwnikowi nie pozwolić na swobodny strzał; poza tym bramkarz wojskowych **Stefaniszyn** miał dobry dzień, czego nie można powiedzieć o jego vis a vis — **Wyrobku.**

CWKS miał najlepszych zawodników w **Stefaniszynie, Orłowskim i Oprychu. Pozostali — prócz Wojciechowskiego** — nie wytrzymali kondycyjnie drugiej połowy zawodów. Brak ten trener **W. Kuchar** niewątpliwie potrafi usunąć.

W drużynie gości wybijał się **Cieślik,** który strzelił dużo i niebezpiecznie, oraz **Cebula.**

CWKS zaskoczył przeciwnika tempem. W 13 min. **Olejnik** zdobył pierwszą bramkę dla CWKS, w 21 min. **Janeczek** z odległości 20 m — drugą, a w 2 min. później **Sąsiadek** z przeboju trzecią. Gdy wojskowi wystrzelali swą amunicję do głosu doszła Unia i w 30 min. **Cieślik** z podania **Alszera** odbił jedną bramkę.

Po przerwie Unia uzyskuje przewagę w polu. Owocem wysiłków gości jest jednak tylko jedna bramka, którą zdobył **Bartyła** po kornerze (główka). Strzałów **Cieślika, Alszera i Przecherki** bronił **Stefaniszyn** b. przytomnie. Pod koniec meczu CWKS znów przechodzi do ataku, który jednak nie przynosi zmiany wyniku.

Widzów zebrało się 15.000.

St. Mielech

NA PROWINCJI

W Chorzowie Budowlani przegrali z Kolejarzem Warszawa 1:3 (1:3).

Kolejarz ustępował Budowlanym w lidze napadu, ale dysponując silnymi formacjami defensywnymi powstrzymał skutecznie ataki przeciwnika. Goście z nielicznych wypadów uzyskali trzy bramki, które strzelili: Kobyliński 2 i Wesołowski — 1. Bramkę dla Budowlanych strzelił Sulik.

W Poznaniu Kolejarz odniósł zasłużone zwycięstwo nad miejscem Polski Gwardią Kraków 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył Anioła z rzutu wolnego.

Z Gwardii na wyróżnienie zasługuje Jurowicz, Szczurek, Kohut i Legutko. W drużynie miejscowej najlepszymi byli: **Wojciechowski, Tarka i Anioła.**

W Szczecinie miejscowa Gwardia przegrała z krakowskim Włókniarzem 1:4 (1:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Nowak — 2, Bożek i Browarski — po 1, dla Gwardii — Derdziński.**

W Bytomiu **Ogniwo** pokonało Górnika Radlin 1:0 (0:0). Gospodarze byli zespołem lepszym i wygrali zasłużenie. Bramkę zdobył w 57 min. gry **Trampisa.**

W Krakowie miejscowe Ogniwo pokonało Włókniarza Łódź 1:0 (1:0), zdobywając jedyną bramkę w 44 min. gry z samobójczego strzału obrońcy Włókniarza.

Gwardia (Gd.) — Stal (Chorzów) 9:11
Bazarnik remisuje z Antkiewiczem

Spotkania bokserskie w I lidze dostarczyły niespodzianki wielkiego kalibru. Jest nią porażka gdańskiej Gwardii ze Stalą Chorzów. Porażka ta spowodowała obsunięcie się Gwardii w tabeli z drugiego na 3 miejsce, które zajął CWKS. Poza tym Stal Chorzów awansowała o jedno miejsce a poznańska Stal z 3 spadła na 5 miejsce.

Mecz warszawskiej Gwardii i poznańskiej Stali, zakończony zwycięstwem gwardzistów 16:4, stał na bardzo przeciętnym poziomie. Zawodnicy pokazali słabe wyszkolenie techniczne oraz na ogół brak kondycji w ostatnich rundach. Większość walk prowadzona była nieczysto, wynikiem czego były częste ostrzeżenia.

Najlepiej jeszcze wypadły walki **Tyczyński — Pelankiewicz, Jaworski — Kazimierczak, Wilczek — Lech** oraz **Famulicki — Borowicz.** Szczególnie ta ostatnia walka, ze względu na tempo i zaciętość, wzbudziła największe zainteresowanie. Borowicz już na początku walki kontrami z prawej ostudził zapał Famulickiego. W drugiej rundzie Famulicki trafia niebezpiecznie, Borowicz pada ale natychmiast podnosi się i przetrzymuje kryzys. W trzeciej obaj są już bardzo zmęczeni, mimo to starają się rozstrzygnąć walkę przez nokaut, co żadnemu nie udaje się. Zwyciężył Borowicz. Bokser ten więcej myślał i wydaje się, że powinien on w przyszłości odegrać większą rolę.

Pozostałe dwa punkty dla Stali zdobył **Kazimierczak,** który po zaciętej walce pokonał Jaworskiego. Parodią boksu była walka, w wadze lekkiej pomiędzy Wesołowskim i Turowskim. Zawodnicy stosowali fakle zapaśnicze chwyty, pchali, bili łokciami itd. Tak nieprzygotowanych zawodników nie powinno się wypuszczać na ring.

W pozostałych walkach **Froncekowiak** wygrał z **Wojnowskim, Szadkowski** v.o., **Tyczyński** wypunktował **Pelankiewicza, Komuda — Łukowskiego, Wilczek** pokonał **Lecha,** jubilata **Kolczyńskiego** oszczędzając w pierwszych rundach przeciwnika pokonał **Wojtkowiaka i Archadzki** zwyciężył **Wieczorka.** (zg)

C WKS — KOLEJARZ (Gd.) 13:7

W Gdańsku CWKS pokonał miejscowego Kolejarza 13:7. Najładniejszą walkę stoczyli w wadze półśredniej **Chychła — Debisz.** Zwyciężył Chychła, który zapewnił sobie przewagę w pierwszych dwóch rundach.

Niespodzianką było zwycięstwo **Szczerwińskiego** nad **Krutą** w wadze piórkowej. Pierwsze starcie wygrał wysoko warszawianin. Drugie i trzecie rozstrzygnął nieznacznie na swoją korzyść Szczerwiński.

Wyniki techniczne: (na 1 miejscu Kolejarz). Waga musza: **Dalubak** przegrał z Kargielem, kogucia: **Klein** zwyciężył **Kuczyńskiego,** piórkowa: **Szczerwiński** wypunktował **Krusę,** lekka: **Kudinckiego** przegrał ze **Stronkiem,** lekko-półśrednia: **Chychła** zwyciężył **Debiszą,** lekko-średnia: **Bisk** poddał się w 2 starciu **Stupiałowi,** średnia: **Bajski** przegrał z **Palińskim,** półciężka: **Borys** przegrał z **Gieselmanem,** ciężka: **Węgrzyniak** znokautowany został w 1 rundzie przez **Gościańskiego.**

W II lidze uzyskano następujące wyniki. **Włókniarz (Łódź) — Budowlani** (Bydgoszcz) 12:4. **Najładniejszą walkę** stoczyli w wadze półśredniej **Chychła — Debisz.** Zwyciężył Chychła, który zapewnił sobie przewagę w pierwszych dwóch rundach. **Kolejarz (Bydgoszcz) 12:8, CWKS (Lublin) — Stal (Wrocław) 12:5.**

W trzecim spotkaniu I ligi Stal Chorzów pokonała **Gwardię Gdańsk 11:5.** Po niedzielnych spotkaniach tabelka I ligi przedstawia się następująco:

1. Gwardia W-wa (1)	4	8:0	53:25
2. CWKS W-wa 4	3	6:0	27:13
3. Gwardia Gdańsk (2)	3	4:4	29:21
4. Stal Chorzów (3)	3	4:4	31:28
5. Stal Poznań (5)	4	3:5	28:39
6. Kolejarz Gdańsk (6)	5	2:10	36:63

AZS Warszawa zwycięża w turnieju siatkówki
Grodecki najlepszym zawodnikiem na sali

Ostatni dzień finałowych rozgrywek w siatkówce męskiej o Puchar PZKSS dostarczył nielada sensacji w postaci porażki AZS Warszawa z AZS Łódź 2:0 (21:15, 15:5, 8:15, 15:12, 12:15).

Warszawiacy nastawieni na lekki mecz, spotkali się z zaciętym oporem łodzian, co ich tak zaskoczyło, iż stracili zaufanie w swoje siły i mnożąc swe błędy mecz przegrali.

Wobec tego, iż w drugim spotkaniu AZS Wrocław po ładnej grze pokonał CWKS 3:1 (15:11, 15:13, 5:15, 15:7) zaszła konieczność dodatkowego meczu między drużynami, które odniosły po dwa zwycięstwa, tj. AZS Warszawa — AZS Wrocław.

Mecz ten miał dać odpowiedź na pytanie, czy AZS Warszawa przegrał z Łodzią na skutek chwilowej niedyspozycji derwowej, czy na skutek braku kondycji, co przekreśliłoby jego szanse w spotkaniu z Wrocławiem.

Okazało się, iż AZS Warszawa był jednak najlepszą drużyną turnieju. W spotkaniu z mistrzem Polski AZS Wrocław zdobył się na ambitną i ofiarną grę i powtórzył swój wynik sobotni.

Wrocław po raz drugi przegrał z warszawianami 3:0 nie zagrożiwszy im ani przez moment. Wynik setów 15:10, 15:11, 15:9 wskazuje na przewagę siatkarzy stolicy. Bohaterem meczu był **Grodecki,** najlepszy zawodnik na sali Doskonale grał również **Busz** (W). Z drużyny łódzkiej wybijali się **Wit. Maliszewski, Antczak i Piechura.**

Ostateczna punktacja turnieju przedstawia się następująco: 1) **AZS Warszawa** 3 pkt., 2) AZS Wrocław 2 pkt., 3) AZS Łódź 1 pkt. 4) CWKS 1 pkt.

Rozgrywki Ligi
Tenisa Stołowego

Rozgrywki o mistrzostwo ligi tenisa stołowego przyniosły następujące wyniki: Kolejarz Warszawa — Ogniwo Lublin 6:4, Stal Siemianowice — Ogniwo Wrocław 4:6, Budowlani Warszawa — Ogniwo Lublin 6:4, Ogniwo Kraków — Kolejarz Toruń 10:0, Stal Poznań — Włókniarz Łódź 2:8.

Puchar Miast
w koszykówce męskiej

W Szczecinie, Wrocławiu, Przemyślu i Żiku zakończyły się trzydniowe, półfinałowe rozgrywki w koszykówce drużyn męskich o puchar miast.

Do finału zakwalifikowały się pierwsze zespoły Warszawy, Krakowa, Poznania i Gdańska.

Turniej kół sportowych
w siatkówce

Turniej kół sportowych okręgu warszawskiego w siatkówce kobiet i mężczyzn, w którym wzięło ogółem udział 400 zespołów przyniósł następujące wyniki:

mężczyźni: 1) Unia — Dobrolin 3 p., 2) Spójnia — Radość 2 pkt., 3) Ogniwo — Bank Rolny 1 p., 4) Stal — Włochy 0 p.

kobiety: 1) Spójnia — Zarząd PGR 3 p., 2) Ogniwo — Państw. Przeds. Radiot. Kraju 2 p., 3) Stal — Ozarów 1 p., 4) Budowlani — BGE 0 p.

Referat sportowy WRZZ nagrodził zwycięskie drużyny sprzętem sportowym.

Kolejarz Bydgoszcz — Włókniarz Chodaków 2:2

W towarzyskim spotkaniu piłkarskim II Ligowy Kolejarz Bydgoszcz zremisował z Włókniarzem Chodaków 2:2 (1:2). Bramki dla Kolejarza strzelili Wiśnicki i Wilczek, dla Włókniarza Cyganik.

RADIO

na dzień 20 marca 1951 r. (wtorek)

Na fali 1222 m.

5.20 Koncert. 6.05 Polska pieśń masowa 6.20 Wiadomości. Radiowa 7.00 Muzyka 8.05 Aud. szkolna „U nas i na świecie" 8.25 Muzyka baletowa 8.53 Aud. szkolna dla kl. licealnych z cyklu: „Literatura polska w obrazach" 9.15 Polska pieśń masowa 9.20 Muzyka i aktualności 9.50 „Mirków ruszył" — odc. pow. Żeglowskiego 10.10 Aud. dla przedszkoli: — „Dziewięć gąsek przedziwnych" 10.30 Radiecko muzyka rozrywkowa 10.55 Aud. dla kl. I—II z cyklu: „Z piosenką jest nam wesoło" 11.15 Koncert 12.15 Pieśni rosyjskie 12.45 Melodie ludowe 13.15 Przerwa 15.10 Aud. dla świetlic dziecięcych 16.20 Aud. z cyklu: „Wielkie budowle komunizmu" 16.35 Kompozytor Tygodnia — Jan Sebastian Bach 17.00 Lekcja języka rosyjskiego 17.20 Z kraju i ze świata 18.00 Skrzynka metodyczna Wszechnicy Radiowej 19.10 Koncert 19.50 Koncert masowy 20.35 **„AUTOBIOGRAFIA" WŁ. KO MEDII WIKTORA SARDOU** 21.35 Polska pieśń masowa 21.40 Wszechnica Radiowa 22.02 Kameralna muzyka polska. 22.42 Muzyka taneczna.

Na fali 367 m.

5.20 Koncert 6.15 Polska muzyka ludowa 6.50 Wędrowne pieśni masowe 7.20 Wszechnica Radiowa 7.40 Muzyka 13.20 Aud. dla klas I—II 13.35 Aud. szkolna „U nas i na świecie" 14.20 Gra Zespołu pod dyr. Wiecnika 15.20 Pieśni hiszpańskie 16.20 Recenzja ostatniego numeru mie. „Horyzonty techniki" 16.40 Muzyka warszawski 18.35 Muzyka 17.00 Reportaż 17.15 Koncert solistów 19.00 Utwory na flet 19.20 Głos mają kobiety 19.35 Drobne utwory fortepianowe i wokalne 19.00 Wszechnica Radiowa 19.30 Koncert 20.30 Koncert symfoniczny 21.30 Muzyka i aktualności 22.00 Płoń konkursu Min. Kultury i Sztuki na współczesny dramat — reżyser dyr. Jana Wilczka 23.25 Muzyka taneczna 23.50 Muzyka.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA OBCYCH FALACH

Moskwa w jęz. polskim 25, 30, 41, 49 m. Audycje 11.15, 18.30, 19.30. (Przegl. sportowy 21.30 Wiadomości dnia).

Moskwa 1925, 1734, 422 m.

12.45 Program dnia 16.50 Historia WKP(b) 19.00 Koncert 20.15 Audycja literacka.

Spójnia (Warszawa) zdobywa Puchar PZKSS

W ostatnim dniu rozgrywek w siatkówce żeńskiej o puchar PZKSS, rozgrywanych w Bielsku, **Spójnia Warszawa** zwyciężyła nad **Kolejarzem Gdańsk 3:1 (15:11, 5:15, 16:14)** zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju i zdobyła ponownie puchar PZKSS.

W drugim meczu **AZS Warszawa** pokonał niespodziewanie **Unię Łódź 3:2 (13:15, 8:15, 15:11, 15:8, 15:18).**

Końcowa klasyfikacja rozgrywek:

1) Spójnia (Warszawa) 2 pkt., 2) Unia (Łódź) 1 pkt., 3) AZS (Warszawa) 1 pkt., 4) Kolejarz (Gdańsk) 1 pkt.

OBWIESZCZENIA

Zakład Leczniczej Pracowniczego Olsztyński Oddział Wojewódzki podaje do wiadomości, że wszystkie poradnie (akuszerki) są zobowiązane do udzielania ubezpieczonym i ich członkom rodzin bezpłatnej pomocy akuszeryjnej przy porodzie.

Wynagrodzenie za czynności akuszeryjne przy porodzie, otrzymują położne tylko z poszczególnych Prezydiów Powiatowych Rad Narodowych.

Z dniem ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, Zakład Leczniczej Pracowniczego nie będzie zwracał poszczególnym położnym przyjęcia porodu, wynagrodzenia położnym przyjęcia porodu, wynagrodzenia spowodowanego przez położne od ubezpieczonych.

Zwroty kosztów przejazdów chorych do lekarzy specjalistów, zakładów leczniczych itp. wypłacają Oddziały Obwodowe (Powiatowe) Z.L.P., względnie Kierownictwa Zakładów Pracy, Rady Zakładowe wzgl. Rady Miejscowe Związków Zawodowych winny w interesie świata pracy podać niniejsze obwieszczenie do wiadomości pracownikom im podległym. K 291-0

Ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

PRACA ZAOF.

Potrzebny chłopiec do gospodarstwa rolnego, Częstochowa. Rynek Wieluński 38—1. 5313-0

RÓŻNE

Przepraszam Helenę Biczysko za obelgę dnia 30 maja 1950 w sklepie w Wielbarku. Regina Wittenberg. 4814-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację Ubezpieczenia Społecznego Częstochowa na nazwisko Polak Paweł. 5330-1

Zgubiono kartę rejestracyjną na RKU Częstochowa na nazwisko Kościelak Kazimierz. 5321-1

Zgubiono odcinki zameldowania na nazwisko Straszgowskich: Franciszki, Mieczysława-Jerzego, Danuty, wyd. gm. Jonkowo. 4845-1

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną wyd. przez Zarząd Gminy Dowspuda na nazwisko Kuzma Józef wieś Posielanie, gm. Dowspuda, pow. Augustów. 324-1

Zgubiono książeczkę wojskową RKU. Bielsk Podlaski, dowód osobisty wydany przez gminę Proniewicz nazwisko Krystosiak Franciszek. 331-0

Zgubiono torebkę wraz z dokumentami, nazwisko Nowak Bolesława. Radom, Limanowskiego 46/27.

Zgubiono odcinki zameldowania na nazwisko Straszgowskich: Franciszki, Mieczysława-Jerzego, Danuty, wyd. gm. Jonkowo. 4845-1

Zgubiono dowód osobisty, kartę rejestracyjną wyd. przez Zarząd Gminy Dowspuda na nazwisko Kuzma Józef wieś Posielanie, gm. Dowspuda, pow. Augustów. 324-1

Zgubiono książeczkę wojskową RKU. Bielsk Podlaski, dowód osobisty wydany przez gminę Proniewicz nazwisko Krystosiak Franciszek. 331-0

Zgubiono torebkę wraz z dokumentami, nazwisko Nowak Bolesława. Radom, Limanowskiego 46/27.

Unieważnia się zgubione stemple

firmowe o brzmieniu: 1. Artykuły Papiernicze-Piśmienne M.H.D. w Częstochowie Sklep Nr. 16", 2. M.H.D. Azt. Przemysłowe Częstochowa, Sklep Nr 16. „Zapłacono". K 424-0

Zgubiono legitymację zw. na nazwisko Pawlak Jan, Radom. 202-1

Zgubiono przepustkę zagraniczną nr 8389 wydaną przez Zakłady Metalowe Skarżysko na nazwisko Kilian Zdzisław, zamieszkały w Szydłowcu. 202-1

Zgubiono legitymację wojskową wydaną przez RKU Radom na nazwisko Rumniak Jan Józef, Zachnieł, gmina Stromiec, pow. Radom. 201-1

Zgubiono książkę wojskową RKU — Łódź, pow. na nazwisko Kostrzewski Michał wydaną w drugą rejestrację, Jeżow pow. Brzeziny. 298-1

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Radom oraz legitymację związkową na nazwisko Czarnota Jan zam. Radom, Limanowskiego 18 — 12.

Zgubiono książeczkę wojskową wydaną przez RKU Ełk, Wilk Jan. 253-1

Zgubiono książeczkę wojskową dla przedpoborowych i poborowych serii A nr 27446 WKR Olsztyn na nazwisko Wiktorzak Henryk. 4841-1

WADIM KOŻEWNIKOW

Dwoje na tyłach wroga *)

przełożył Wiktor Woroszylski

Pisarz radziecki Wadim Kożewnikow był korespondentem wojennym w okresie swoich walk z hitlerowskimi Niemcami. Krótkie opowiadania Kożewnikowa, oparte na autentycznych i naocznie obserwowanych faktach odznaczają się przede wszystkim głębią przeżycia. Ukazują one głębokie źródła zwycięstwa Związku Radzieckiego nad największą potęgą militarną jaką kiedykolwiek zbudował kapitalizm; ukazują człowieka radzieckiego ukształtowanego przez ustrój socjalistyczny.

Podarty kombinezon, przepalony w różnych miejscach podczas noclegów przy ognisku, wisiał luźno na ciele kapitana Piotra Fiedorowicza Zaworonkowa. Ruda, nastroszona broda i czarne, przeżarte brudem zmarszczki, czyniły twarz kapitana twarzą starca.

W marcu Zaworonkow skoczył ze spadochronem na tyłach wroga dla wykonania specjalnego zadania, a teraz, kiedy śnieg stopniał i wszędzie płynęły strumienie, było bardzo trudno przedzierać się z powrotem przez las w napęczniałych od wody wojłokach.

Z początku szedł jedynie nocą, a w dzień wypoczywał w jamach. Teraz jednak, obawiając się, że z głodu utraci resztę sił, szedł także i w dzień.

Kapitan wykonał zadanie. Należało tylko odnaleźć radiotelegrafistę-meteorologa, zrzuconego tutaj przed dwoma miesiącami.

Przez ostatnie cztery dni kapitan nic prawie nie jadł. Idąc po mokrym lesie, głodnym spójrzeniem obrzucał białe pnie brzóz, których korę — wiedział — można utłuc, ugotować w blaszance, a później jeść, niczym słodką kaszę, pachnącą drzewem i drewnianą w smaku.

W trudnych chwilach zwracał się w myślach sam do siebie, niby do szlachetnego i mężnego współwędrowca.

„Biorąc pod uwagę niezwykłe okoliczności — myślał kapitan — możecie wydostać się na szosę; przy sposobności uda się wówczas zmienić obuwie. Ale na ogół wypady na pojedyncze transporty niemieckie określają wasze położenie. I, jak to się mówi, muzyka kiszek zagłusza w was głos rozsądku". Przyzwyczajony do długotrwałej samotności, kapitan mógł perorować sam do siebie, póki się nie zmęczył, albo, jak się sam przyznawał, dopóki nie zaczynał gadać głupstw.

Kapitanowi zdawało się, że ten drugi, z którym gawędził, to wcale niezły chłop: wyrozumiały, poczciwy, serdeczny. Bardzo rzadko jedynie przerywał mu brutalnie. Zdarzało się to przy lekkim szeleście lub na widok roztajałego i stwardniałego śladu nart.

Ale opinia, jaką miał kapitan o tym swoim sobowtórze, człowieku serdecznym i pojętnym, odbiegała nieco od opinii o nim jego kolegów. Kapitan w oddziale uważany był za człowieka niezbyt sympatycznego. Małomówny i powściągliwy, nie skłaniał również innych do przyjacielskiej szczerości. Dla nowicjuszów, wyruszających w drogę po raz pierwszy, nie znajdował łagodnych, dodających otuchy słów.

Wracając po wykonaniu zadania, starał się unikać entuzjastycznych powitań. Uchylając się od uścisków, mruczał:

— Trzeba by się ogolić, gęba, jak u jeża — i z pośpiechem szedł do swego pokoju.

O pracy na tyłach wroga nie lubił opowiadać, ograniczając się do raportu, który składał szefowi. Odpoczywając po wykonanym zadaniu, wylegiwał się na łóżku; na obiad przychodził zaspany, ponury.

— Nieciekawy człowiek — mówiono o nim — nudny.

Pewnego razu rozeszła się pogłoska, która usprawiedliwiała jego sposób bycia. Podobno w pierwszych dniach wojny Niemcy zamordowali jego rodzinę. Dowiedziawszy się o tych rozmowach, kapitan przyszedł na obiad z listem w ręku. Chlipiąc zupę i trzymając list przed oczyma, oznajmił:

— Żona pisze.

Obecni zamienili się spojrzeniami, wielu — z rozczarowaniem, bo chciało się wierzyć: kapitan jest takim mizantropem wskutek doznanego nieszczęścia. A tymczasem żadnego nieszczęścia nie było.

A jeszcze kąpitan nie lubił skrzypiec. Dźwięki smyczka działały na niego tak, jak na innych zgrzyt noża po szkle...

Nagi i mokry las. Bagnisty grunt, jamy, napełnione brudną wodą, wąty, błotnisty śnieg. Ciężko jest brnąć przez te zdziczałe okolice człowiekowi samotnemu, zmęczonemu i wyczerpanemu.

Kapitan jednak umyślnie wybierał drogę przez te dzikie miejsca, w których spotkanie z Niemcami było najmniej prawdopodobne. I im bardziej opuszczona i zapomniana wydawała się ziemia, tym pewniejszy był krok kapitana.

Tylko głód coraz bardziej dokuczał. Chwilami kapitan tracił wzrok. Zatrzymywał się, tarł oczy, a gdy i to nie pomagało, bił się pięścią w wełnianej rękawicy po policzkach, aby przywrócić obieg krwi.

Schodząc do wąwozu, kapitan nachylił się nad lilipucim wodospadem, ściekającym z lodowatej frędzli urwiska i zaczął pić wodę o mdłym, przaśnym smaku tającego śniegu. Chociaż nie odczuwał pragnienia, pił nadal — po to tylko, by wypełnić pustkę w marnotnym żołądku.

Zapadał zmrok. Nikłe cienie kładły się na mokrym śniegu. Zrobiło się zimno. Kałuże zastygały i lód głośno trzeszczał pod nogami. Mokre gałęzie pokryły się szronem: kiedy kapitan odsuwał je ręką, brzęczały. I mimo wszystkich wysiłków, by posuwać się bezszelestnie, każdemu jego krokowi towarzyszył trzask i brzęk.

(d. n.)

*) Ze zbioru opowiadań Kożewnikowa, który ukazał się nakładem „Prasy Wojskowej".

Pod hasłem Frontu Narodowego

Zadania gospodarcze powiatu częstochowskiego

W DRUGIM ROKU PLANU SZEŚCIOLETNIEGO

tematem obrad Plenum KP PZPR

W obradach ostatniego Plenum KP PZPR, którym przewodniczył II sekretarz Komitetu Powiatowego ob. Józef Sabok, wzięli udział przedstawiciele KC PZPR ob. Marian Rybicki i KW PZPR ob. Słomka.

Referat zasadniczy pt. „Front Narodowy w walce o pokój i Plan Sześcioletni" wygłosił przedstawiciel Komitetu Centralnego ob. Rybicki, a o zagadnieniach gospodarczych powiatu częstochowskiego mówił ob. Sabok, II sekretarz Komitetu Powiatowego.

Walka o pokój wiąże się w Polsce nierozerwalnie z walką o realizację Planu Sześcioletniego, planu budowy podstaw socjalizmu — powiedział w swym referacie ob. Rybicki, omawiając istotę i znaczenie Frontu Narodowego.

— Do walki tej włącza się wraz z całym narodem i powiat częstochowski ofiarnym trudem robotników i chłopów budując cegły socjalizmu w Polsce.

— Powiat częstochowski — mówił II sekretarz KP PZPR Sabok — ma charakter rolniczo-przemysłowy. Pod stawową jednak bazą ekonomiczną naszego terenu jest gospodarka rolna. Wyniki gospodarcze w tej dziedzinie w roku ubiegłym są dość duże. **Obszar zasiewów w pierwszym roku Planu Sześcioletniego zwiększył się o 2.955 ha. Plan produkcji rolniczej na terenie powiatu został w roku ub. wykonany z nadwyżką. Uprawy roślin zbożowych wykonano w 105 proc., strączkowych w 113 proc., ziemniaków w 105 proc., a roślin pastewnych w 109 proc. Jedynie na odcinku upraw roślin technicznych** powiat nie zdał egzaminu, gdyż wysokość **produkcji w stosunku do roku 1949 wyniosła tylko 88 proc.** Główna przyczyna niewykonania planu było to, że rolnicy nie przekonali się jeszcze o korzyściach, płynących z uprawy roślin technicznych. Przyczyniły się do tego również w wysokim stopniu niedociągnięcia ze strony instytucji kontraktujących. Jeśli rolnicy kontraktujący len po należność za dostawę surowca muszą jechać do roszarni w województwie wrocławskim, jeśli wielu rolnikom a nawet w PGR Małusach Wielkich nie została dotychczas wypłacona należność za kontraktację, to oczywiste jest, że takie traktowanie zagadnienia przez instytucje kontraktujące nie sprzyja zwiększaniu się upraw i kontraktacji roślin przemysłowych.

Dlatego też PZGS winien za pośrednictwem sieci spółdzielczej w terenie i przy pomocy GRN zebrać nazwiska tych rolników, którzy nie otrzymali należności za jakiekolwiek kontraktowane artykuły, aby można było wyciągnąć odpowiednie konsekwencje w stosunku do winnych zaniedbania.

Drugim czynnikiem, wpływającym hamująco na rozwój roślin przemysłowych, jest brak praktyki rolników w tej dziedzinie. **Instruktorzy rolni przy GRN nie potrafili a często nawet nie usiłowali przekonać rolników o słuszności przejścia do upraw bardziej korzystnych, do upraw roślin przemysłowych.**

WZROST PRODUKCJI ROLNICZEJ W R. 1951

W bieżącym roku obszar zasiewów roślin technicznych wzrośnie do 320 proc., zbóż do 117 proc., ziemniaków do 115 proc., roślin pastewnych do 105 proc. w stosunku do r.ub.

Ponadto w br. wprowadzona zostanie uprawa ziół na obszarze 18 ha oraz plantacje traw nasiennych na obszarze 10 ha.

Poważnym zagadnieniem w II roku Planu Sześcioletniego jest walka z odłogami. Wytyczne VI Plenum KC PZPR niewątpliwie wpłyną na wzmożenie działalności Wydziału Rolnego PRN i urzeczywistnienie dekretu o zagospodarowaniu odłogów w akcji siewnej w rb.

Obok wzrostu produkcji ziemiopłodów nastąpi w rb. znaczny rozwój hodowli zwierząt. Już w I roku Planu Sześcioletniego wykazał w tej dziedzinie znaczną poprawę. Pogłowie bydła w roku ub. wzrosło o 1.183 sztuki, trzody chlewnej o przeszło 9.000 tys. a drobiu o przeszło 230 tys.

Wzrost pogłowia w roku bieżącym wyniesie 5.300 sztuk bydła i 23.000 sztuk trzody chlewnej. W związku z tym przed wsią naszego powiatu stoją poważne zadania. Spółdzielnie Gminne muszą rozłoczyć troskliwą opiekę nad kontraktacją trzody chlewnej.

Do rozwoju produkcji rolniczej na wsi pomoże w rb. nowopowstała spółdzielnia produkcyjna w Lipiu, której przykład wpłynie niewątpliwie dodatnio na rolników powiatu. Spółdzielnia produkcyjna w Lipiu ma wspaniałe perspektywy rozwoju, ponieważ posiada wzorowe budynki gospodarcze i wzrosła w ostrej walce klasowej.

WALKA KLASOWA W POWIECIE

Istotną dla naszego powiatu cechą jest to, że walka klasowa na wsi nie przybrała jeszcze konkretnych form, nie zatoczyła szerokich kręgów. **Świadczyć o tym może przebieg akcji skupu zboża, w czasie której trójki gromadzkie wykazały całkowitą bierność, niejednokrotnie kumoterstwo, a nawet i szkodliwy liberalizm.** Biedniacy i średniorolni wykazali w czasie akcji brak bojowego podejścia do zagadnienia, a niektóre Gminne Rady Narodowe mogą się „poszczycić" formalistycznym, bezdusznym „ponadklasowym" podejściem do zagadnienia.

Błędy te w rb. powtórzyć się nie mogą. Mało i średniorolni chłopi muszą uświadomić sobie istotę i treść walki klasowej, umieć rozpoznawać wroga w układnym i umiejącym trafić do przekonania rolnikom kułaku.

SPÓŁDZIELCZOŚĆ SAMOPOMOCOWA

Przy omawianiu zagadnień wsi nie można pominąć działalności handlu uspołecznionego na rynku wiejskim, reprezentowanego przez Gminne Spółdzielnie ZSCh. Zrzeszają one na terenie powiatu ponad 26.000 członków i posiadają 17 masarń, 12 piekarń, 15 punktów zbiorowego żywienia, 6 wytwórni wód gazowych i rozlewni piwa oraz 3 młyny.

Aby spółdzielczość samopomocowa mogła spełnić swe zadania w II roku Planu Sześcioletniego, PZGS musi skierować baczną uwagę na odpowiedni dobór kadr, które dotychczas wiele pozostawiają do życzenia, wskutek czego Gminne Spółdzielnie prowadzą niejednokrotnie szkodliwą dla ogólnej linii rozwoju wsi gospodarkę.

PRZEMYSŁ NA TERENIE POWIATU

Z kolei II sekretarz KP PZPR ob. Sabok omówił zagadnienia przemysłu na terenie naszego powiatu, wskazując na jego potrzeby rozwojowe. Prelegent stwierdził, że zagadnienia podniesienia wydajności pracy, zwiększenia stopnia mechanizacji oraz stałego obniżania kosztów własnych zostaną szczególnie uwzględnione w tegorocznych planach pracy. Zagadnienia te — ze względu na wagę tematu, omówimy osobno. (rp)

W trosce o zdrowie robotników

Narada przedstawicieli Zakładów Lecznictwa Pracowniczego z przedstawicielami robotników z Częstochowy i powiatu, miała na celu ustalenie rozwoju Służby Zdrowia na terenie częstochowskim. Na zdjęciu fragment z sali obrad. U góry — przemawia kierownik Wydziału Zdrowia Prezydium MRN dr Witold Sieiarz. Foto B. Bohatyrewicz

Naszym zdaniem

BRAK CHŁODNI

O konieczności zbudowania w naszym mieście chłodni, w których przechowywane byłoby mięso, ryby, drób czy inne jarzyny, pisaliśmy niejednokrotnie. Do tematu tego wszakże musimy znów powrócić, gdyż kwestia ta nie została definitywnie rozwiązana, a problem w związku z rozbudową handlu uspołecznionego staje się zagadnieniem palącym.

Jak to wynika z nadesłanej nam wypowiedzi MHD, przytoczonej we wczorajszym numerze naszego pisma, w Częstochowie nie mogą być gromadzone i przechowywane artykuły mrożone, stąd MHD obawiając się, że mrożonki ulegną zniszczeniu, nawet nie sporządza odpowiednich zamówień.

Konsekwencją tego stanowiska jest rezygnacja z rozprowadzania przez handel uspołeczniony szeregu artykułów i, rzecz oczywista, ograniczenie asortymentu towarów na rynku miejskim.

Jeżeli brak chłodni daje się odczuwać w pewnym stopniu nawet w okresie zimy, to znacznie gorzej przedstawia się latem, kiedy na skutek panujących upałów bardzo dużo artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza mięso, owoce i jarzyny ulega szybkiemu gniciu i zniszczeniu.

W tych warunkach nie może być mowy o planowaniu na szerszą metę dystrybucji wielu wartościowych artykułów spożywczych.

Jedynym wnioskiem wynikającym z analizy niedomogów w zakresie gromadzenia i przechowywania tych artykułów musi być decyzja jak najśpieszniejszego przystąpienia do budowy potrzebnych urządzeń chłodniczych i to w tak wielkiej skali, aby potrzeby rynku częstochowskiego zostały zaspokojone. (s)

NOWY STOSUNEK DO SZTUKI — tematem dyskusji w Teatrze

Z uznaniem należy powitać, zainicjowane przez dyrekcję i kierownictwo literackie Teatrów Państwowych w Częstochowie, zebrania dyskusyjne na temat nowego stosunku do sztuki, opartej o realizm socjalistyczny i romantyzm rewolucyjny.

Celem tych zebrań jest przede wszystkim zapoznanie zespołu artystycznego Teatru z nowym stylem twórczej pracy artystycznej w oparciu o wytyczne realizmu socjalistycznego w sztuce.

Pierwsze tego rodzaju zebranie, zorganizowane przez dyrekcję Teatrów w porozumieniu z KM PZPR, odbyło się — jak już pokrótce donieśliśmy, ub. soboty w Teatrze Kameralnym.

Obszerny referat pt. „O nowy stosunek do sztuki" wygłosił kierownik literacki Teatrów mgr. Józef Hertel, który w sposób wnikliwy zaznajomił słuchaczy z istotą realizmu socjalistycznego i romantyzmu rewolucyjnego w sztuce. Miarą atrakcyjności tematu, opracowanego bardzo starannie i z dużą erudycją pisarską, były liczne głosy w dyskusji reżyserów i aktorów, którzy poruszyli szereg ciekawych problemów, związanych z tematem.

M. in. głos zabierali art. i scenograf Skulski, reż. Łoziński, reż. Czaszka, scenograf Wagner, art. Bielska, dyr. Poreda, art. Wyganowski i reż. Orliński.

Zapowiedziana próba sztuki Fastera nika „Ludzie jutra" z powodu przeciągającej się dyskusji została przełożona na wtorek godz. 14-ta.

Tego rodzaju zebrania dyskusyjne zostaną zorganizowane przez Sekcję Fotograficzną w Młodzieżowym Domu Kultury. Zapisy do sekcji przyjmowane są codziennie w godzinach od 16 do 20-tej.

BRAWO INWALIDZI! W świetlicy Związku Inwalidów Pracy odbył się końcowy egzamin słuchaczy, którzy ukończyli kurs nauki dla analfabetów. Absolwenci kursu to ludzie w starszym wieku, którzy z godną pochwały pilnością uczęszczali na kurs.

JAK WALCZYĆ ZE SPEKULACJĄ? Temu zagadnieniu będą poświęcone konferencje członków komitetów sklepowych, które począwszy od dnia 20 bm, odbędą się we wszystkich sklepach „Jedności"

W SZKOLE podstawowej nr. 19 odbył się końcowy egzamin absolwentów kursu nauki czytania i pisania, zorganizowanego dla pracowników Huty „Częstochowa". Wszyscy kursiści zdali z wynikiem bardzo dobrym i dobrym.

DYREKCJA NACZELNA „Domu Książki" zawiadomiła nas, że wydała polecenie Katowickiej Ekspozyturze, aby przeprowadziła inspekcję księgarń i wyrównała ewentualne braki w zaopatrzeniu. Zarządzenie to zostało wydane na podstawie naszego artykułu zamieszczonego w 53 numerze „Życia" z dnia 21 lutego br., w którym poruszyliśmy m. in. brak w księgarniach częstochowskich tablic logarytmicznych i podręczników technicznych.

Słuszna inicjatywa »Domu Książki«

Sieć księgarń specjalnych i naukowych pokryje nasze województwo

Celem jak najsprawniejszego zaopatrzenia ludzi pracy i uczącej się młodzieży w literaturę fachową i naukową z różnych dziedzin, „Dom Książki" organizuje na terenie naszego województwa szereg księgarń branżowo - specjalnych. Każda z tych księgarń zostanie wyposażona w kompletny wybór książek z jednej specjalności. Powstają księgarnie specjalne radzieckie, społeczno-polityczne, naukowe (akademickie), techniczno - gospodarcze, wojskowe, medyczne, muzyczne, pedagogiczne i dziecięco-młodzieżowe.

Księgarnie techniczno - gospodarcze zajmują się sprzedażą wydawnictw technicznych z działu przemysłu, motoryzacji, elektrotechniki, radiotechniki, budownictwa itp. oraz wydawnictw gospodarczych. Księgarnie te mają spełniać doniosłą rolę, zaopatrując zakłady przemysłowe w niezbędną literaturę techniczną.

Z uwagi na specjalne warunki terenowe wojew. katowickiego, „Dom Książki" przewiduje w niektórych miastach dwie lub więcej specjalności w jednej księgarni specjalnej.

Prace „Domu Książki" nad pełnym zaopatrzeniem punktów sprzedaży we właściwy asortyment oraz nad usunięciem działów księgarskich, które nie będą nadal prowadzone w danej księgarni sortymentowej, są zapoczątkowane. Już w niedługim czasie sieć księgarń specjalnych „Domu Książki" na terenie Śląska zostanie całkowicie zorganizowana.

Z uwagi na przemysłowy i akademicki charakter Częstochowy, miasto nasze w tych planach „Domu Książki" winno być szczególnie uwzględnione.

Dzień Częstochowy

CO i GDZIE

TEATRY

Teatr Wielki — Złote niedole, godz. 19-ta.

Teatr Kameralny — Ciotunia, godz. 19.30.

Teatr Powszechny — nieczynny.

KINA

Tęcza — „Maaret".

Wolność — Dzielny Gayczi.

Bałtyk — „Kobieta wyrusza w drogę".

*

Fotoplastikon — Benares.

TELEFONY

Komenda Miasta M. O. — 10-65.

Straż Pożarna — 22-22.

Pogotowie Ratunkowe — 23-45.

DYŻUR SZPITALNY DLA NAGŁYCH WYPADKÓW

Szpital miejski nr 2 Mickiewicza 12 — wszystkie oddziały.

Poradnia Przeciwalkoholowa — **Al. Wolności 10** czynna codziennie od 10 do 12-ej i od 16.30 — do 19. Porady bezpłatne.

S-B2640

W jednej rundzie

JANKOWSKI MISTRZEM LIC. ELEKTROTECHNICZNEGO

Przy udziale 24 zawodników odbył się szachowy turniej o mistrzostwo SKS Liceum Elektrotechnicznego; mistrzostwo zdobył bez porażki **Jankowski**, wicemistrzem został **Gruczka**, trzecie miejsce zajął **Sukiennik**, a czwarte **Lasseckl**.

NARADA TENISISTÓW BUDOWLANYCH

W świetlicy przy II Alei 40 odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek 20 bm. o godz. 19-ej narada przedsezonowa sekcji tenisowej Budowlanych.

WŁÓKNIARZ PIERWSZY W WOJEWÓDZTWIE

Za żywotność w dziedzinie turystyki sekcja kolarska Włókniarza zdobyła piąte miejsce wśród krajowych klubów włókienniczych w Polsce, na tomiast zajęła pierwsze miejsce w naszym województwie; kolarze Włókniarza przejechali w r. ub. na szlakach turystycznych 24.000 km.

ZEBRANIE SĘDZIÓW PIŁKI RĘCZNEJ

W gmachu sportowych o godz. 18-ej odbędzie się dzisiaj, tj. we wtorek 20 bm. ogólne zebranie sędziów piłki ręcznej oraz kandydatów, którzy obowiązani są przybyć pod rygorami.

NAGANY DLA WŁÓKNIARZA I OGNIWA

Sekcja Bokserska PKKF ukarała naganą kierownictwa Włókniarza oraz Ogniwa — pierwsze za rozegranie bez zgody sekcji zawodów z Unią Radomsko, a drugie za brak okresowych badań lekarskich u zawodników.

SUKCES SIATKAREK BUDOWLANYCH

W mistrzostwach wojewódzkich Zrzeszenia Budowlani siatkarki Zakładów Wyrobów Ogniotrwałych zajęły pierwsze miejsce, a siatkarze Częstochowskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego uzyskali trzecie miejsce na osiem uczestniczących drużyn.

Ogniwo zwycięża Stal-Myszków

WŁÓKNIARZ BIJE WYSOKO KOLEJARZA

Budowlani i Stal przegrywają w terenie

Przygotowując się do mistrzostw II ligi Ogniwo rozegrało mecz towarzyski ze Stalą Myszków, odnosząc pewne zwycięstwo 4:1 (4:0) i strzelając bramki przez Furgala, Halkiewicza, Lacha i Zabockiego honorową bramkę dla gości zdobył Cupiał. Sędziował b. dobrze ob. Helman.

Ogniwo zagrało w składzie: **Borowiecki - Wójcikowski, Bubel-Łyszcarz, Buczkowski (Jaszcz), Dzięciołowski - Seifried, Lach, Halkiewicz, Zabicki, Furgal.**

Posiadało ono od początkowych do końcowych minut meczu zdecydowaną przewagę, górując nad Stalą techniką, zgraniem oraz polotem kombinacyjnym. Jednakże tylko w pierwszej połowie atak Ogniwa umiał wieńczyć bramkami posiadane pozycje, po przerwie natomiast spoczął na „laurach". Stal Myszków zaprezentowała się jako drużyna surowa jeszcze pod względem technicznym, choć b. ambitna i grająca fair. W Ogniwie ujrzeliśmy po rocznej przerwie Borowieckiego, który przyczynił się niewątpliwie do wzmocnienia linii defensywnych naszych drugoligowców. Debiut Lacha i Zabickiego należy uznać również za udany.

Drugi mecz mistrzowski Włókniarza zakończył się jego zwycięstwem 8:1 (3:1) nad Kolejarzem. Na tle słabo grającego przeciwnika, który w dodatku wyszedł na boisko po raz pierwszy w tym sezonie, zagrania Włókniarza wypadły b. efektownie, zwłaszcza akcje ataku, który jak na początek sezonu wykazał wyjątkową zdolność strzałową. Bramki dla zwycięzców strzelili **Dawczyk, Kunkiel i Jędrzejewski** po dwie, **Rudzki i Florczyk** po jednej.

Po grze Kolejarza widać było wyraźnie, iż drużyna ta „przespała" zimę i nie odbywszy koniecznej zaprawy znalazła się w obliczu rozgrywek mistrzowskich bez żadnego przygotowania. Honorową bramkę dla niej strzelił **Wosik**. Sędziował bez zarzutu ob. **Wnuk**.

Występy częstochowskich Budowlanych i Stali - Elektrodynu na wyjezdnym zakończyły się ich porażkami. Budowlani przegrali w Porębie z tamtejszą Stalą 1:5 (0:2), a Elektrodyn został pokonany przez Stal Zawiercie 4:1 (1:1). Po meczach tych tabela mistrzostw ukształtowała się jak następuje:

1) Stal Zawiercie	2	4	6:3
2) Włókniarz Cz.	2	3	9:2
3) Stal Poręba	2	3	6:2
4) LZS Zagroda Lublińiec	1	0	2:4
5) Stal Częst.	1	0	1:4
6) Budowlani Cz.	1	0	1:5
7) Kolejarz Cz.	1	0	1:8

Odczyty TWP

W szeroko zakrojonej akcji odczytowej organizowanej przez Towarzystwo Wiedzy Powszechnej na terenie miasta i powiatu częstochowskiego w dniu dzisiejszym — wtorek 20 b. m., odbędzie się w świetlicy „Wapnorudu" w Rudnikach prelekcja pt. „Ksiądz Ściegienny". Początek o godz. 14-ej.

Jutro — środa 21 bm., w świetlicy częstochowskiej Fabryki Papieru zostanie wygłoszony odczyt pt. „Plany przeobrażenia przyrody w ZSRR". Początek o godz. 14-ej.

Obie prelekcje będą ilustrowane filmami.

Wystawa i konkurs gazetek ściennych w PRZZ

Powiatowa Rada Związków Zawodowych organizuje konkurs i wystawę zakładowych i szkolnych gazetek ściennych, związanych tematycznie z realizacją Planu Sześcioletniego i Świętem Pracy — 1 Maja.

Gazetki mogą być nadsyłane przez wszystkie zakłady pracy i szkoły do PRZZ — Aleja 43 w terminie do dnia 20 kwietnia.

Wystawa zostanie otwarta w końcu kwietnia i trwać będzie do 10 maja br. Przewidziane są nagrody wartości 600 zł. (rp)

SPRZĘT SPORTOWY wartości 38 000 zł. zakupił dla LZS zarząd pow. ZSCh

Zarząd powiatowy ZSCh w Częstochowie zakupił na sumę 38.000 zł z dotacji PZGS i PRN sprzęt sportowy dla ludowych zespołów sportowych. Jest to sprzęt lekkoatletyczny do piłki ręcznej i nożnej, kostiumy i obuwie sportowe.

45 LZS-ów z terenu powiatu częstochowskiego może odbierać przeznaczony im sprzęt sportowy według rozdzielnika dziś — 20 bm. lub jutro 21 bm., w referacie sportu wiejskiego zarządu powiatowego ZSCh w gmachu Powiatowej Rady Narodowej w Częstochowie, ulica Sobieskiego 7.

Dziś narada aktywu sportowego

Redakcja nasza w porozumieniu z Partyjnym Zespołem Sportowym oraz Komitetem Kultury Fizycznej zwołuje ogólną naradę aktywu sportowego, która odbędzie się w gmachu sportowym dzisiaj, tj. we wtorek, „20 bm. o godz. 19-ej.

Tematem narady będą zadania sportu i kultury fizycznej naszego ośrodka w Planie Sześcioletnim oraz bolączki tej dziedziny.

Ze względu na doniosłość tych spraw prosimy wszystkie zrzeszenia, kluby, zakładowe i szkolne koła sportowe oraz ludowe zespoły sportowe o niezawodne delegowanie swoich przedstawicieli.